

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

25 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło zespół czynników kształtujących warunki życia ludności, poświęcając szczególną uwagę analizie dochodów i spożycia w latach 1981-1985, z intencją ich poprawy w 5-leciu 1986-1990.

Zapoznano się z oceną zdrowotności społeczeństwa i kierunkami rozwoju ochrony zdrowia, a także z programem zintegrowanej opieki społecznej w latach 1986-1990.

Biuro Polityczne omówiło kierunki przeciwdziałania patologii społecznej oraz problemy przestrzegania norm moralnych w stosunkach międzyludzkich.

Rozpatrzyło także sytuację polityczno-społeczną i gospodarczą w województwach bielskim i toruńskim oraz oceniło prace działających na ich terenie organizacji partyjnych.

(PAP)

Prymas Polski powrócił z Rzymu

Po kilkudniowym pobycie w Rzymie powrócił 25 bm. do Warszawy prymas Polski kard. Józef Glemp wraz z towarzyszącymi mu w podróży sufraganami warszawskimi, biskupami Marianem Dusiem i Kazimierzem Romaniukiem.

(PAP)



DOPLACAJA ZA ŚLUB

Zenisz się i jeszcze ci dopłacają — pierwszy raz dzieje się tak w Japonii.

Zgodnie ze statystyką, w Japonii co 40 sekund para mówi sobie sakramentalne „tak”. W ostatnich latach na ślubnym kobiercu w Kraju Kwitnącej Wiśni stało w ciągu roku 700-800 tys. par.

Jednakże lokalne władze górskiej miejscowości Kawai, w prefekturze Iwate od kilku lat z troską patrzą w przyszłość. W zeszłym roku polaczyło się tu bowiem ledwie 20 par i przyrost naturalny ciągle spada. W ciągu ostatnich 20 lat liczba mieszkańców spadła o połowę. Z okien wielu domostw ziele ciemnieje po zapadnięciu zmroku.

W tej sytuacji władze osiedla postanowiły zastosować „bodziec materialny”. Od początku bieżącego roku każda para wstępująca w związek małżeński otrzymywała ma stosunkowo wysoka premie.

Po tej uchwale radni mają dwie kolejne troski na głowie. Czy premie pomogą, a jeśli pomogą, to czy w kasie w szybkim czasie nie pokaże się dno.

IMPORT KOTÓW SYJAMSKICH

Niemal sensacyjna wiadomość nadeszła z Bangkoku, stolicy królestwa Tajlandii, przez wieki zwanego Syjam. Otóż zapadła tam decyzja w sprawie importu kotów syjamskich i to głównie z państw europejskich. W Syjamie, przed ok. 600 laty żyło 17 różnych gatunków kotów syjamskich, które do dziś cieszą się olbrzymim wzięciem u miłośników tych zwierząt.

Obecnie — jak wynika z wywiadu prasowego członka parlamentu Tajlandii, przewodniczącego stowarzyszenia przyjaźni kotów syjamskich, Anusorna Supmana, na świecie pozostały już tylko 4 gatunki tych stworzeń, reszta wyginęła bezpowrotnie. Nawet jednak i te gatunki nie mają „czystej krwi” przodków. Co gorsza, przedstawiciele tych gatunków żyją już tylko w państwach europejskich, natomiast w ojczyźnie, czyli dawniejszym Syjamie wegetują różne półszlachetne mieszańce.

Nie było dziwne, że w Bangkoku zapadła decyzja zakupu kotów syjamskich i założenia w Tajlandii specjalnej fermy hodowlanej, gdzie naukowcy pracować będą nad utrzymaniem istniejących jeszcze kotów syjamskich „czystej krwi”.

REKORDOWA MEDUZA

W pobliżu wybrzeży norweskich wyłowiono niedawno niebywały okaz trującej meduzy, zwanej meduzą-olbrzymką (supra arctica).

Jed „kapeluszyk” miał 3 metry średnicy, a macki sięgały 30 metrów długości.

Na szczęście, że olbrzymie meduzy nie zagrażają człowiekowi, gdyż w lodowatych wodach Morza Północnego mało kto się kąpie.

Opr. M. C.

Wydanie

ŁÓDŹ

CENA

środa, 26 marca 1986 roku

72 (11979)

Rek XLII/XLIII

Nr indeksu 36004

8 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wizyta w zakładach „Telkom-ZWUT” Odłot do Krakowa

Drugi dzień pobytu V. Žarkovicia w Polsce

25 bm. dobiegła końca oficjalna część wizyty, jaką na zaproszenie i sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa WOJCIECHA JARUZELSKIEGO złożył w Polsce przewodniczący Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii VIDOJE ŽARKOVIĆ.



Na zdjęciu: podczas zwiedzania warszawskiej Starówki

CAF — M. Langda

PO WYBUCHU „GLENCOE”

Związek Radziecki gotów przedłużyć moratorium

Amerkański podziemny wybuch jądrowy „Glencoe” przeprowadzony w sobotę na poligonie Yucca Flat w stanie Nevada spotkał się z potępieniem wielu delegatów państw uczestniczących w pracach genewskiej konferencji rozbrojeniowej.

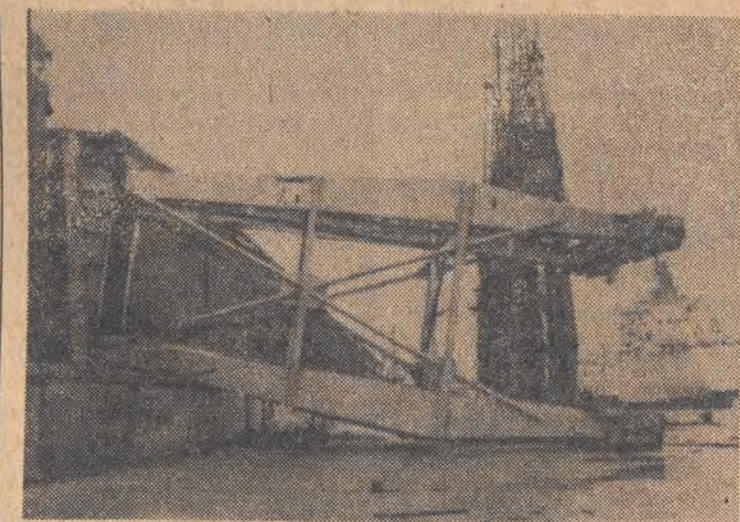
podczas gdy reszta mocarstw atomowych (W. Brytania, Francja i Chiny) przerwałyby także próby późnie.

W. Israelian zaznaczył, że ZSRR gotów jest zaakceptować wśród środków weryfikujących respektowanie porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń jądrowych międzynarodowe inspekcje na miejscu.

USA zademonstrowały swoim postępowaniem głębokie lekceważenie interesów i opinii całej reszty świata i znacznej części społeczeństwa własnego kraju — oświadczył we wtorek na plenarnym posiedzeniu konferencji szef delegacji ZSRR Wiktor Israelian, dodając jednocześnie, że aczkolwiek jednostronne radzieckie moratorium na przeprowadzenie prób jądrowych wygasa wkrótce — 31 marca br., Związek Radziecki gotów jest nie przeprowadzać eksplozji jądrowych również po 31 bm. do czasu przeprowadzenia przez USA pierwszej po tym terminie eksplozji nuklearnej.

Delegat radziecki oznajmił, że Związek Radziecki pragnie niezwłocznie podjęcia negocjacji w sprawie zawarcia układu o powszechnym i całkowitym zakazie doświadczeń prób jądrowych — czy to dwustronnych radziecko-amerykańskich, czy to trójstronnych z udziałem Wielkiej Brytanii, albo też wielostronnych. Jesteśmy nawet gotowi zgodzić się na takie rozwiązania, zgodnie z którym początkowo tylko ZSRR i USA wstrzymałyby przeprowadzanie wszelkich wybuchów jądrowych.

Problemy kultury robotniczej były przedmiotem uwagi wyjazdowego posiedzenia Prezydium Kolegium Ministra Kultury i Sztuki. Członkowie prezydium mieli możliwość zapoznania się z działalnością placówek funkcjonujących pod opieką LZPB Obronców Pokoju, ZPB im. Harmana, ZPDz „Bistona”, łódzkich drukarzy (Klub „Chochlik”). Jak mówił podczas konferencji prasowej minister kultury i sztuki, Kazimierz Żygulski — celem kolegium jest poznanie stanu placówek, ich działalności, sposobów realizowania uchwali o upowszechnianiu kultury, nakładającej na przedsiębiorstwa konkretne obowiązki w tym względzie. Chodzi również o koordynowanie poczynań, wzmacnianie placówek, pozyskanie dla nich sojuszników, jakimi przez długie lata były związ-



Porywisty wiatr, osiagający szybkość 160 km na godz. spowodował znaczne straty w południowej Anglii. Tak wyglądała zwałona dzwigi portowe w Portsmouth.

CAF — AP

Jak to jest z kulturą robotniczą?

ki zawodowe, wreszcie o przyjrzenie się skutkom, jakie dla kultury w zakładach pracy ma wdrożenie reformy gospodarczej. Faktem jest, że w ostatnich latach wiele zakładowych placówek zniknęło z mapy kulturalnej, a przecież spora ich część służyła i służyć powinna nie tylko założone przedsiębiorstw, ale i całemu osiedlom.

Resort zaplanował zorganizowanie konfrontacji działalności społeczno-kulturalnej zakładów pracy, które będą okazją do weryfikowania metod działania i posłużą odbudowie wszechstronnej — dostosowanej do wymogów współczesności — działalności kulturalnej.

Nie można przy tym zapominać,

że idzie o skuteczne docieranie z ofertą, o pobudzanie do aktywności kulturalnej nie tylko ludzi pracy, ale także ich dzieci, o zaspokojenie potrzeb kulturalnych tych, którzy już przeszli na emeryturę.

Zbrojne prowokacje Stanów Zjednoczonych wobec Libii

Marynarka wojenna i lotnictwo Stanów Zjednoczonych nadal prowadzi agresywne działania w wybrzeży Libii, których prowokacyjnego charakteru Waszyngton wcale nie zamierza ukrywać. Z doniesień agencji wynika, że we wtorek okręty i samoloty USA ponownie ostrzelały libijskie łodzie patrolowe i wyrzuciły rakiet przeciwlotniczych.



Na zdjęciu amerykańskie samoloty bojowe nad zatoką Wielkiej Syrii.

CAF — AP

Według amerykańskiego sekretarza obrony Caspara Weinbergera, w ciągu dwóch dni Amerykanie zaatakowali pociskami rakietowymi cztery lub pięć libijskich jednostek pływających, zatapiając większość z nich.

We wtorek w południe samoloty amerykańskie po raz drugi w ciągu ostatnich 24 godzin zaatakowały rakietami powietrze — ziemią obiekty, w tym baterie rakiet przeciwlotniczych na przedmieściach miasta Surt położonego ok. 400 km na południowy wschód od Trypolisu. Te same rejony były atakowane w poniedziałek po południu przez lotnictwo marynarki wojennej USA.

Jak pisze korespondent PAP w Waszyngtonie Jerzy Górski, występując we wtorek na konferencji prasowej Weinberger zapowiedział, że działania wojskowe floty i lotnictwa amerykańskiego w Zatoce Wielkiej Syrii będą kontynuowane i że Stany Zjednoczone nie uznają roszczeń Libii do tego akwenu.

Agencja AFP szeroko omawia reakcje na świecie na te amerykań-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Konferencja prasowa ministra Jerzego Urbana

Zaniepokojenie polityką USA

Rząd Polski wyraża głębokie zaniepokojenie ostatnimi posunięciami władz Stanów Zjednoczonych niebezpiecznymi dla pokoju światowego. Od tego oświadczenia rządu — Jerzy Urban rozpoczął swe cotygodniowe spotkanie z dziennikarzami zagranicznymi akredytowanymi w Warszawie.

Po pierwsze: flota USA zgrupowała się u wybrzeży Libii. Amerykańskie samoloty naruszyły obszar powietrzny Libii i ostrzelały przedmieścia miasta Surt. Nieprzyjemne kroki USA wobec odległego od Ameryki państwa libijskiego tworzą niebezpieczną, wybuchową sytuację w niewrażliwym rejonie świata.

Po drugie: w odpowiedzi na jednostronne wstrzymanie przez Związek Radziecki wszelkich prób z bronią jądrową, Stany Zjednoczone dokonały podziemnej próby nuklearnej w stanie Nevada, demonstrując, w praktyce, że nie podejmują kroków w kierunku za-

hamowania zbrojeń jądrowych i zmierzają nieustępliwie do militarystyki kosmosu.

Po trzecie: niedawno amerykańskie okręty wojenne wpłynęły na wody Morza Czerwonego i naruszyły wody terytorialne Związku Radzieckiego.

Rząd Polski — stwierdził na zakończenie J. Urban — oczekuje od władz USA poniesienia kroków konfrontacyjnych na rzecz polity-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Łódź pełnomorska dla polskich misjonarzy

W stoczni jachtowej im. J. Konrada Korzeniowskiego zbudowana została motorowa łódź pełnomorska o nazwie „Black Madonna” („Czarna Madonna”), przeznaczona dla polskich misjonarzy z Papui-Nowej Gwinei. Jednostka zakupiona została ze składek polskich katolików, w odpowiedzi na apel ks. Stanisława Wargackiego ze Zgromadzenia Werbistów, z przeznaczeniem do pracy misyjnej w rejonie Nowej Gwinei Morza Bismarcka i sąsiednich wysp. Łódź o długości 9 m i szerokości 3 m ma nadbudówkę z częścią mieszkalną i kokpitem. Jest specjalnie przystosowana do pływania w warunkach tropikalnych. Przewieziona zostanie na miejsce przeznaczenia na pokładzie statku PLO m/s „Profesor Rylke”.

Po południu w Muzeum Historii Miasta Łodzi członkowie Prezydium-Kolegium, w którego składzie obok K. Żygulskiego byli m. in. także wiceministrowie kultury i sztuki: J. Bajdor, E. Gołębiowski, T. Zachariasiewicz, z-ca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR K. Molek, a także przedstawiciele władz łódzkich na czele z prezydentem Łodzi J. Pietrzykiem dyskutowali z przedstawicielami środowisk twórczych, reprezentantami zakładowych placówek kultury o obecnym stanie i o kształtowaniu oblicza kultury robotniczej.

Dopełnieniem programu były występy zespołów dziecięcych z ZDK „Harnama” i DDK Polesia „Sikorki”.

(rs)

Uroczystość rozdania „Oscarów”

W poniedziałek wieczorem w Los Angeles odbyła się doroczna uroczystość wręczenia nagród Amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej zwanych popularnie „Oscarami”. Była to już 58 edycja tych prestiżowych nagród.

Za najlepszy film minionego roku członkowie akademii uznali obraz Sydneya Pollacka „Pożegnanie z Afryką” („Out of Africa”). Za najlepszy film zagraniczny jurorzy uznali argentyński obraz „Historia oficjalna”.

Ich zdaniem, na miano najlepszego aktora pierwszoplanowego zasłużył William Hurt, występujący w „Pocłunku pajęczycy”, a na miano najlepszej aktorki, odznaczającej rolę pierwszoplanową Geraldine Page, która zagrała w filmie „The Trip to Bountiful”.



W 85 dniu roku słońce weszło o godz. 5.25, zajdzie zaś o 17.59.

Imieniny obchodzą:

Emanuel, Teodor, Tymoteusz, Larysa

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Opad przelotny deszcz. Temp. maks. w dzień 9 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 975,8 hPa (731,9 mm).

Z kalendarza wydażeń

1881 — Zm. F. Ceynowa badez folkloru Kaszubskiego.

1943 — Grupy Szturmowe „Szarych Szeregów” odbyły w Warszawie z rąk gestapo 25 więźniów.

1944 — Przysięga żołnierzy 3 dyw. piechoty im. R. Traugutta w obozie sieleckim.

1956 — Powstanie Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą.

Taka sobie myśl

Najpierw się żyje, potem się wspomina.

SPORT

• CZY ZAGRA WÓJCIKI?

• CHWAŁĄ KONDYCJĘ, GANIĄ TECHNIKĘ Przed dzisiejszym meczem Hiszpania — Polska

Polska reprezentacja piłkarska jest już w Kadyksie. Dziś w tym 150-tysięcznym mieście portowym położonym nad Oceanem Atlantykiem, stanie ona do oficjalnego spotkania międzynarodowego z narodowym zespołem Hiszpanii. Polska ekipa dotarła do Kadyksu po 12-godzinnej podróży przez Pragę i Tuluzę. Czekali już na kolegów Zbigniew Boniek i Józef Młynarczyk. Zawodnicy choć zmęczeni, czują się dobrze, z wyjątkiem walczącego z gripą Romana Wojcickiego.

Trener Antoni Piechniczek nie wyobraża sobie, aby braki tego zawodnika w składzie polskiej drużyny. Towarzyszący ekipie lekarz robi wszystko, aby Wojcickiego w pełni postawić na nogi. Co zresztą już mu się udało, bowiem stoper, widzący uczestniczący w obu wstępnych treningach, choć nie z takim natężeniem, jak to czynili pozostali nasi kadrowcy.

Spotkanie odbędzie się na kameralnym „Estadio Ramon de Carranza”, a rozpocznie się — jak pisaliśmy — o godz. 20.30. W Kadyksie ciepło. Wczoraj termometry wskazywały 16 stopni.

Zajęcia Polaków pilnie obserwowali dziennikarze, interesując się przede wszystkim Bonikiem i Młynarczykiem. Krótka relacja o przylocie naszych piłkarzy i środowisku meczu Hiszpania — Polska nadawała telewizja. Wtorkowe wydania gazet przypominały o tym interesującym spotkaniu, które dla piłkarzy Hiszpanii będzie ostatnim sprawdzianem „międzynarodowym” przed meksykańskim „Mundialem”.

Sprawozdawca dziennika „Ya” napisał po poniedziałkowym treningu, że piłkarze polscy ostro zabrali się do roboty, demonstrując jakby to był mecz. Nasi reprezentanci zaimponowali mu świetną kondycją, mniej — techniką. Ale rzeczwiście wartość nasz zespół zadowalnia dopiero dzisiejszego wieczoru.

Dla podopiecznych trenera Piechniczka dzisiejszy mecz w Kadyksie będzie kolejną próbą w ramach przygotowań do meksykańskiego mistrzostwa świata. Polscy kadrowcy chcą mieć z sobą w tym roku 8 spotkań kontrolnych, w tym remisowy wynik z reprezentacją Urugwaju. Drugim sprawdzianem międzynarodowym jest dzisiejszy mecz z Hiszpanią, a ostatnim pojedynkiem z Danii (16 maja w Kopenhadze).

Hiszpanie będą zapewne wymagaćmy rywalem. Przeciwnik za tym udana seria potyczek międzynarodowych. Gospodarze dzisiejszego meczu zapisałi na swym koncie trzy zwycięstwa i jedno nieudane. Pod względem przeciwników, a i finalistów meksykańskich MŚ: Belgia, ZSRR i Belgia.

W trzeciej dekadzie stycznia br. pokonali w Las Palmas reprezentację ZSRR 2:0 (bramki zdobyli Salinas i Elor). Przystępując do tego spotkania mieli już z sobą remis w Saragossie z Austrią 0:0 i górnictwo zwycięstwo w Walencji nad Bułgarią 2:0 (bramki: Michel i Caldera). W lutym br. dzisiejsi rywale Polaków odnieśli po doskonałej grze zwycięstwo w Elche nad Belgią 3:0 (bramki: Butragueno, Salinas i Maceda).

Jakiś entuzjastyczny zachwyt małemu Hiszpanie Trener reprezentacji tego kraju potrafił — co podkreślał niemal wszyscy — połączyć z młodzieżą z rutyną. Jedną z czołowych postaci drużyny trenera Manuela Mendosa jest 23-letni Butragueno. Ma na swym koncie za-

ledwie 10 występów w reprezentacji i już 4 zdobyte bramki. Postrachem rywali jest „ręcznik z Bilbao”, który to przydomek nosi Goicoechea (jego nazwisko pisane jest także — Golkoetxea). Jego ostra gra doskonale pamiętają, mając tego „dowody” w postaci blizn na nogach, tacy znani zawodnicy jak Maradona czy Schuster. A i pozostali zawodnicy powołani do reprezentacji przez trenera M. Mendosa znani są z doskonałej techniki, że wymienić chociażby piłkarza madrzejckiego Realu, 29-letniego Gordillo (61 występów w narodowej drużynie Hiszpanii), jego rówieśnika Macedę, wreszcie Salinas, Calderę i innych.

Mecz w Kadyksie ma towarzyszy charakter. Ale i trener Piechniczek i opiekun Hiszpanów będą szukać odpowiedzi na pytanie: którzy z piłkarzy zasługują na powierzenie im obowiązków reprezentanta kraju, uczestnika meksykańskiego „Mundialu”. (wrób)

Turniej juniorów

Już po raz piąty odbędzie się w Łodzi międzynarodowy turniej piłkarski juniorów „Wiosna '86”. W imprezie, organizowanej tradycyjnie przez działaczkę OZPN w Łodzi, obok reprezentacji Łodzi, Krakowa, Katowic, Warszawy, wezmą udział zespoły juniorów TUS Ergenzingen i VFR Mannheim (obie RFN).

Turniej zainauguruje mecz reprezentacji Łodzi z TUS Ergenzingen 26 marca na stadionie Orła. Decydujące spotkanie — finałowe zaplanowano na boisku Orła 27 bm. (w-w)

Pół miliona sędziów

Powszechnie znane są dane dotyczące liczby klubów, piłkarzy, wszelkiego rodzaju związków i federacji. A jak przedstawia się sytuacja wśród sędziów piłkarskich? Według ostatnich danych na świecie „gwiazd” piłkarskich dołącznie 502.886 arbitrow, z czego 17 tys. ma wyższą kwalifikację. Na poszczególnych kontynentach wygląda to następująco:

Afryka — ogółem 16.536 sędziów, o wyższych kwalifikacjach — 1345; CONCACAF — 27.631 i 717; Ameryka Południowa — 23.186 i 1633; Europa — 405.464 i 11.816; Oceania — 3699 i 149. Pod względem liczby arbitrow w poszczególnych krajach prowadzi ZSRR — 153.550, z tym że wyższe uprawnienia posiada tylko 350. Na drugim miejscu w tej klasyfikacji jest RFN — 57.129 sędziów, z wyższymi kwalifikacjami — 116, na trzecim Anglia — odpowiednio: 30.000 i 500.

W SKRÓCIE

W wypadku samochodowym w Austrii śmierć poniesli dwaj reprezentanci Jugosławii w narciarstwie alpejskim — J. Kurlit (29 lat) oraz S. Jerak (23 lata).

* Francuska narciarka P. Pelen, mistrzyni świata z 1955 roku w slalomie specjalnym zdecydowała się zakończyć sportową karierę, pomimo dobrych wyników osiągniętych w ostatnim sezonie.

* Najciekawszy przebieg w drugiej rundzie turnieju szachowego w Brukseli miała partia między A. Karpowem i J. Timmanem. Po 6 godz. gry — partię odłożono.

* Cztery medale — 1 srebrny i 3 brązowe — oraz trzecie miejsce w końcowej klasyfikacji drużynowej — oto bilans startu reprezentacji Wojska Polskiego w Mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych w strzelnictwie kulowym w konkurencjach pistoletowych.

* Ostatniego dnia narciarskich mistrzostw ZSRR, bieg kobiet na dystansie 20 km wygrała 33-letnia Raisa Smetanina.

* Od sporego sukcesu rozpoczął swój udział w turnieju tenisowym Grand Prix w Rotterdamie W. Fibak. W pierwszej rundzie Fibak pokonał rozstawionego z nr 5 M. Mecziara 6:4, 7:6.

Przegrali w Katowicach

Podczas gdy hokejowa reprezentacja Polski przygotowuje się do moskiewskich MŚ grupy A, klubowi kolejni wybrańcy trenera L. Lejczyka przystąpili do spotkań dorocznego turnieju o „Puchar „Sportu” i PZHL.

Wczoraj hokeiści ŁKS gościli w Katowicach przegrując z tamtejszym GKS 3:7 (0:2, 2:3, 1:2). Bramki dla ŁKS zdobyli: Gibala, Mastowski i Kuśmider.

W Helsinkach hokeiści Finlandii pokonali w poniedziałek RFN 5:1. Także zwycięstwem gospodarzy 4:2 zakończył się wtorkowy rewanż rozegrany w Tampere.

Natomiast na MŚ grupy B Jugosławia pokonała Francję 6:5.

Polsko-mongolska współpraca gospodarcza

W dniach 22—25 bm. odbyło się posiedzenie polsko-mongolskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Obradom przewodniczył członek Prezydium Rady Ministrów — szef Urzędu Rady Ministrów Michał Janiszewski i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej Czoinjoryn Sur-en.

Podstawowym zagadnieniem podczas obecnego obrad komisji był rozwój wzajemnych stosunków ekonomicznych w latach 1986—90. Umowa Handlowa na ten okres, zawarta w oparciu o ustalenia koordynacji planów gospodarczych, przewiduje wzrost obrotów towarowych o 27 proc. W dostawach z Mongolii znajdują się takie towary ważne dla naszej gospodarki jak np.: surowe skóry owce i kozie, wełna, fluorit, miedź i konserwy. Uwzględniając potrzeby polskiego rynku przewidziano znaczne zwiększenie dostaw konfekcji skórzanej, kozuchów i dywanów.

Wśród towarów eksportowanych z Polski do Mongolii znajdują się zwłaszcza wyroby przemysłowe oraz wyposażenie i części zamienne dla budowlanych i modernizowanych zakładów produkcji materiałów budowlanych, a także fabryk kleju skórnego i filcu cholewcowego. Te dwa ostatnie produkty wytwarzane w Mongolii będziemy stamtąd importować.

Użyteczny

ŚRODA, 26 MARCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Wywiady z piśmiennictwa. 12.45 Relacje z wydarzeń. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierownicze. 13.30 Muzyka wojskowa. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierownicze. 16.00 Wład. 16.05 Prezentacja — wojewódzkie organizacje partyjne — przed X Zjazdem PZPR. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwali „Maanam” w Opolu — aud. 18.00 Wład. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn Informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dyskusja — Zielona Polonica — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Muzyka rozrywkowa. 20.25 Sport. 21.00 Komunikaty. 21.10 Sport — d.e. transmisji meczu piłki nożnej Hiszpania — Polska. 22.00 Wład. 22.20 W kilku taktach. 22.25 Koncert zyczeń. 23.00 Wład. 23.25 Piosenki do słuchania we dwoje.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Tomas Lu-Is de Victoria — Lamentacje Jeremiasza. 12.25 Spotkania Jazdowców. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Kto pomoże oświadczyć” (L). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Nagrania nowe i najnowsze — aud. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Nagrania radiowe. 15.40 Polka na mapie świata. 16.00 Dzieła. 16.10 „Kto pomoże oświadczyć”. 16.20 „Platne przed gonitwą” — aud. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 M6 koncert w stereo (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wład. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 „Niekochający się sezon”. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Od dźwięku do swingu. 11.30 „Oczekiwanie i bariera” — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Graciliano Ramos — „Fazenda sao Bernardo” — aud. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Eugeniusz Dębski — „Ludzie z lewej strony świata” — aud. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Sztuka Pasji. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock pod prąd. 15.40 Trudne spotkanie — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 Codziennie powieść B. Prusa „Parasol” — aud. 17.30 Trochę swingu. 19.50 Graciliano Ramos — „Fazenda sao Bernardo” — aud. 20.00 Studio nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki. „Żyć — to być aktywnym” cz. I. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki cz. II. 22.05 Informacje sportowe. 22.15 W kręgu bałady — aud. 22.45 „Rozważania o czasie” cz. II — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Ireneusz Jędrzejski „Człowiek epoki” fr. 1.

PROGRAM IV

11.00 Horoscopy wlezy. 11.30 Muzyka polska. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 Spotkanie z reportażem. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Mniej znane koncerty. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Ilse Kleiberger — „Rozmowy nocy” — aud. 16.10 Wspomnienia muzyczne — aud. 16.30 Widnokrąg — aud.

Zastępcy dyrektora do spraw technicznych mgr inż. ROMUALDOWI SALSKIEMU wyraży współczucia z powodu śmierci O J C A składają: DYREKCJA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE, RADA PRACOWNICZA oraz PRACOWNICY PGM ŁÓDŹ, WIDZEW.

W dniu 24 marca 1986 r., po długiej chorobie odeszła od nas nagle, przeżywszy lat 68, nasza ukochana Matka i Babcia ZOFIA WOJTAS emerytowana pracownica Wojskowej Drukarni w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 marca br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu katolickim na Dolach. Pogrzebeni w smutku: SYN I WNUCZKA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 24 marca 1986 r. odeszła od nas, przeżywszy lat 77, nasza najukochańsza Siostra i Ciocia S. + P. WIKTORIA KARBOWA I voto ZWIERZCHOWSKA. Uroczystości żałobne rozpoczyna się w kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, dnia 27 marca br. o godz. 13.30, o czym powiadomimy pogrążoną w smutku: SIOSTRA

Drugi dzień pobytu w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

V. Zerkowicz odwiedził halę montażu centrali Pentaconta, gdzie w rozmowach przy stanowiskach pracy interesował się problemami socjalno-bytowymi i życiem załogi. Następnie odbyło się spotkanie z aktywnym zakładu.

Przewodniczący Prezydium KC przekazał pozdrowienia dla załogi od Związku Komunistów Jugosławii, od wszystkich ludzi pracy w Jugosławii. Nawijając do swej wizyty w Polsce i przeprowadzonych rozmowach wskazał, iż potwierdziły one tradycyjne przyjaźne stosunki między naszymi narodami i krajami. Potwierdziły też obustronną gotowość Polski i Jugosławii, aby nadal je umacniać i rozwijać, bowiem leży to w wspólnym interesie obu państw, w interesie pokoju i socjalizmu.

W godzinach popołudniowych na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okęcie odbyła się uroczystość pożegnania jugosłowiańskich gości przez Wojciecha Jaruzelskiego oraz członków kierownictwa PZPR.

Po odegraniu hymnów państwowych Jugosławii i Polski V. Zerkowicz w towarzystwie W. Jaruzelskiego odebrał raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego składającej się z trzech rodzajów broni.

Ceremonie na lotnisku zakończyła defilada.

V. Zerkowicz wraz z członkami delegacji jugosłowiańskiej udał się następnie do Krakowa.

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

SZAMPONIERY do prania dywanów — sprzedam, 74-96-38.

9773-g-E

SPRZEDAM 1,03 ha sadu ogrodzonego, budynek przy trasie w Tuszyńcu. Oferty 9772 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

WTRYSKARKE 80 g — sprzedam. Tel. 15-78-66.

9794-g-E

OKAZYJNIE tiul biały — sprzedam. Oferty 9771 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

„126P” (1979) — sprzedam, 15-21-23.

9779-g-E

„POLONEZ” diesel — sprzedam, Łódź, 22 Lipca 50/11.

9768-g-E

„FIAT 126p” (nowy) — sprzedam, 34-50-81.

„ZASTAWA 1100” (1970) — sprzedam, tel. 86-45-85.

9766-g-E

JAMNICZEK Rudy zginął. Nagroda. 78-65-37.

9780-g-E

NOWY tunel foliowy oryginalny sprzedam. Andrespol, Niska 4 róg Uroczaj.

9760-g-E

SPRZEDAM M-2 (duże), 64-96-04, do 14.

21772-g-E

COMMODORE 116 — sprzedam, 86-89-86.

21770-g-E

KURNIK — nowy oddam w dzierżawę, 45-22-55.

21773-g-E

SPRZEDAM warzywniak, 53-89-59, po 18.

21776-g-E

KUPIE rocznego „Poloneza” — 74-39-07.

21777-g-E

„FSO 1500 ML” (1986), pięciobiegowy z silnikiem „Poloneza” — sprzedam, Cieszyńska 45/5.

21781-g-E

SPRZEDAM kopaczkę ciągnikową (nowa) 52-65-79 (po 17).

21801-g-E

21 MARCA br. zaginęła czarna suczka (pudełek, miniaturka), z czerwioną obrozą — uczciwego znalazcę proszę o kontakt Anyżowa 20 57-07-21.

21802-g-E

SZWACZKE — renditkę zatrudnię 57-01-13.

21807-g-E

SADZONKI pomidorów holenderskich sprzedam 16-92-10.

21808-g-E

Na początek wyścigi w Aleksandrowie

6 kwietnia odbędzie się w Aleksandrowie kryterium uliczne, inaugurujące tegoroczny sezon szosowy w woj. łódzkim. Dodatkową atrakcją aleksandrowskiej imprezy będzie udział zawodników z wielu klubów kolarskich kraju. Obok reprezentantów tomaszowskiego Startu i ŁKS Pawlikowiczanka, na starcie w Aleksandrowie staną zawodnicy z Raskowa i Szczecina oraz w komplecie żeńska kadra Polski, przebywająca na zgrupowaniu w Spale.

Dziś udał się do Brna dyrektor WKFSi — H. Grenda i wiceprezes OZKol. w Łodzi — D. Budzyński, aby przeprowadzić wiazące rozmowy z przedstawicielami znanej firmy czechosłowackiej „Favorit”. Przedsiębiorstwo to, obok produkcji rowerów i innych akcesoriów kolarskich, jest uznanym wytwórcą składanych torów kolarskich. Początkowo istniała koncepcja wybudowania w Łodzi krytego toru kolarskiego, wyposażonego we wszystkie niezbędne urządzenia. Brak odpowiedniej kwoty na ten kosztowny obiekt zrodził potrzebę zmiany poprzednich ustaleń. Planu oddania do użytku nowoczesnego obiektu dla kolarstwa torowego odłożono na później. Łódź otrzymała jednak kryty tor składany firmy „Favorit” — taki sam, jakie istnieją w Pradze i Brnie. (w-w)

Obraduje XVII Zjazd KPCz

W wtorek, w drugim dniu obrad XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, trwała dyskusja nad wygłoszonym przez Gustava Husaka referatem politycznym KC KPCz oraz nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz.

Referat, wytyczający zadania i cele gospodarczo-społeczne CSRS w najbliższym pięcioletnim planie, wygłosił premier Lubomír Štrougal.

Wczoraj również głos zabrali przedstawiciele delegacji zagranicznych obecnych na zjeździe.

W swym wystąpieniu przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Tadeusz Porębski podkreślił, że dzisiaj, kiedy Komunistyczna Partia Czechosłowacji podsumowuje dorobek ostatniego 5-lecia czyni to na trwałym fundamencie osiągnięć całego okresu budownictwa socjalistycznego.

Nasza partia — kontynuował — nasze socjalistyczne państwo i nasz naród, przywiązują wielką wagę do umacniania i rozwijania współpracy z CSRS we wszystkich dziedzinach.

Zaniepokojenie polityka USA

(Dokończenie ze str. 1)

ki sprzyjającej odprężeniu, rozbrojeniu i pokojowi.

Następnie rzecznik prasowy rządu poinformował, iż uruchomienie regularnego, bezpośredniego połączenia lotniczego między Polską a Chinami Republika Ludowa nastąpi przypuszczalnie do końca tego roku.

J. Urban — w związku z dużym zaniepokojeniem opinii publicznej kradzieżą w katedrze gnieźnieńskiej, przedstawił szerszą informację o podobnych przestępstwach. W latach 1981—85 zgłoszono ponad 3 tys. kradzieży i włamań do obiektów sakralnych. Ponad 90 proc. z nich dotyczyło kościołów lub parafii rzymskokatolickich. Ustalono 2069 sprawców (67 proc. ogółu), odzyskano przedmiotów o wartości 99 mln zł, a więc 1/3 skradzionych. Milicja od lat stwierdza niedostateczne zabezpieczenie kościołów. Często przypadki kradzieży lub włamań do obiektów sakralnych są zgłaszane z dużym zwłoką, czasem — w ogóle nie zgłaszane. W Przemyślu na przykład ujęto grupę przestępców, która dokonała włamań do 12 kościołów. O 6 z nich milicja nie miała żadnych informacji. Administratorzy kościołów po prostu nie zgłosili tych 6 przypadków w milicji.

Następnie rzecznik prasowy rządu przedstawił przykład działania systemu dezinformacji na Zachodzie. „Głos Ameryki” zarzucił oto J. Urbanowi, iż na poprzedniej konferencji skłamał, mówiąc, iż w Gdańsku nie było wielotysięcznej demonstracji. Tymczasem, stwierdził „Głos Ameryki”, taka demonstracja była, bo informowała o niej „gazeta „Die Welt”. W ten sposób — skomentował to rzecznik prasowy rządu — tworzy się błędne koło informacyjne. Stwierdziłem tydzień temu, że informacje o rzekomej demonstracji w Gdańsku wyszły z kościoła św. Brygidy. Zachodnie środki masowego przekazu, powołując się na siebie nawzajem, opierają się wciąż na tej samej błędnej i nieprawdziwej informacji.

Korespondent Reutersa, powołując się na źródła kościelne, podzielił się informacją, iż dwie osoby w więzieniu przy ul. Rakowieckiej zrzęzygowały ze strajku głodowego. Ile jeszcze osób — brzmiało jego pytanie — kontynuuje ten strajk i co władze o tym sądzą? Strajk głodowy kontynuują Czesław Bielecki i Włodzimierz Woroniecki — aresztowany za przestępstwa kryminalne. Władze więziennicze sądzą, że jest to forma, która przynosi szkody osobom, które decydują się na nią. Doświadczenie uczy, że jest to bezowocne. Władze więziennicze ubolewają, że są zmuszone stosować się przy karmieniu, żeby utrzymać zdrowie,

a nawet życie tych osób. W więzieniach — nie tylko w Polsce — strajki głodowe są stałym problemem. Podobnie jak i inne formy samoagresji stosowane przez niektórych więźniów.

Wiele innych pytań na wtorkowej konferencji dotyczyło śledztw i dochodzeń. Oto kilka przykładów:

Czy są nowe informacje o Zbigniewie Sz., byłym działaczu „Solidarności”, który został pobity w Nowym Sączu?

Śledztwo jest w toku. Poszukuje się 3 młodych mężczyzn, którzy przebywali jakiś czas w Zbigniewie Sz. w restauracji hotelu „Beskid”.

Jaka jest odpowiedź na odwołanie adwokata rodziny M. Antonowicza?

Prokurator w Olsztynie oddalił skargę dotyczącą umorzenia śledztwa i obszernie to uzasadnił.

Krzysztof Bobiński z „Financial Times” zapytał o odpowiedź rządu na stanowisko związku sawodowego górników w sprawie czasu pracy.

Rząd — jak stwierdził J. Urban — nie sformułował jeszcze stanowiska w tej sprawie.

Ten sam korespondent interesował się czy wicepremier Z. Szalański podczas wizyty we Włoszech spotka się z papieżem.

J. Urban odpowiedział, że nie przewiduje się wizyty wicepremiera w Watykanie, a następnie poinformował o dziwnym — jak to nazywał — doniesieniu UFP z Rzymu. Zgodnie z tym doniesieniem w Rzymie miała się odbyć konferencja prasowa, prowadzona przez pracownika ambasady PRL, p. Mikalskiego, na której poinformowano o ewentualnej wizycie W. Jaruzelskiego we Włoszech i w Watykanie.

Jestem skłopotany — powiedział J. Urban — bo Warszawa nie wie o takiej konferencji, a w Rzymie nie ma dyplomaty polskiego o nazwisku Mikalski czy zbliżonym. Nie wiem więc, jak to wyjaśnić. W każdym razie stosunki polsko-włoskie rozwijają się pomyślnie i wizyty na najwyższym szczeblu nie są wykluczone w przyszłości. Na razie nie o tym nie mogę powiedzieć.

Robert Strybel z prasy polonijnej zapytał o postęp w rozmowach w sprawie fundacji rolnej.

Postępu nie ma — powiedzieli dziennikarze — bo w tej chwili nie ma rozmów. Ustalany jest termin kolejnego spotkania.

Następne spotkanie rzecznika prasowego rządu z dziennikarzami zagranicznymi zostało zaplanowane nietytowo — na środek 2 kwietnia. Wtorek przypada tuż po dniu świątecznym, a więc nie byłoby czasu na przygotowanie aktualnych materiałów.

(INTERPRESS) JERZY GODULA

MILIONY I URZĘDNICZE BIURKO

Jak pani do mnie trafiła? Prayciecie czy wrogowie panią tu skierowali?

Pan Dobromir nie potrafił ukryć rozdrażnienia: — Po długim okresie pracy na rzecz postępu i wynalazczości — mówię — robie dzisiaj za urzędnika?

Wyjaśniam, że to czysty przypadek. A że trafiłam do niego? Wiem, że jest autorem około stu wniosków racjonalizatorskich, autorem czterestu patentów. Toteż kiedy znanego, nagradzanego twórcę znajduję za biurkiem urzędnika — zdziwie się. Nie od niego wiem, że zgłoszone wnioski przyniosły gospodarce ponad 30 mln zł oszczędności! A wiele z nich zgłosił w minionych latach, kiedy i przelicznik efektów ekonomicznych był inny, i złotówka mocniejsza.

Tak, to wszystko prawda, lecz czy warto o tym wspominać teraz, kiedy robie coś zupełnie innego? Moje pomysły, to nie jakieś rewelacje — jak Finka czy Kowalskiego. A jednak chyba się w swoim czasie przydały. I ja na nich parę złotych zarobiłam. To właśnie te moje pieniądze stały się kłopotem niezgody — Dobromir mówił to z gorzkością.

Niech pani pomyśli czy któryś dyrektor to znieś, żeby jego podwładny, do tego bez wyższego wykształcenia — zabrakło mi na to czasu — zarabiał trzy razy więcej od niego? A do tego jest wielu innych usług, którzy widzą człowieka tylko przy kasie. Wcale tego nie ukrywam: dzięki swojej głowie zarobiłam parę milionów. Nie przepięknie, ciułając aby zapewnić rodzinie byt, dzieciom jakąś przyszłość... Dzisiaj jestem tak rozgoryczony, że doprawdy nie wiem już co robić. Pieniądze niby mam. Inni ludzie w takich okolicznościach szybko wcieliliby w życie zasadę, że pieniądze robi pieniądz, ale mnie brakuje odwagi. Kieruję mną jakieś głupie przywiązanie do zakładu — mimo że przecież czuję, że dzieje mi się krzywda. Niby jestem taki „pomysłowy” — patenty, racjonalizacja — a jak chodzi o pomysły na życie, to mi go zabrakło. Chyba „dobrzy ludzie” skutecznie obrzydzili mi chęć do „wypinania się”.

Jak do tego doszło? — pytam — Przecież człowieka z długoletnim stażem, działacza ruchu racjonalizatorskiego, laureata konkursów, nie sposób od tak sobie odsunąć od dotychczas wykonywanych obowiązków technicznych i przesunąć do biurowej roboty...

No, nie... Tak prosto nie było. Na początku byłem dobry. Młody, zdolny, aktywny. Ma sukcesy — dobrze. Składa projekty — dobrze. Dopisuje kogo trzeba — dobrze. Wszyscy byli radzi. Aż jakiś zły duch mi podszepnął: dlaczego, w imię jakich racji, masz grać tę komedię? Zaczęli działać na własny rachunek. Dzieci rosną, potrzeby coraz większe, życie coraz trudniejsze... I to był mój błąd. Raz odmówiłem

wykonania polecenia typu: dopisz pan X, musi dostać 50 tysięcy. I... diabli wzięli zasługi, ponad 20 lat pracy w charakterze konstruktora, zapal, patrzcie jak by tu coś zmienić, uprawnili.

Zaczęły się podchody. Docinki typu: te pomysły są marne, efekty mizerne, rozwiązania nieciekawe. A w ogóle, to byście lepiej pracą się zajęli...

Przez wszystkie lata zatrudnienia nigdy nie miałem żadnej uwagi, upomnienia. Jak się zaczęła nagonka — wszystko się zmieniło. „Szefie, musimy wyjść na przepustkę” — mówię. Szef na to: „Blankiety się skończyły, niech pan wyjdzie bez przepustki, ważne że wiem dokąd”. Wyszędem, a tymczasem „dobry” szef szedł do działu i pytał: „Gdzie jest Dobromir?” Koledzy odpowiadają: „Wyszedł na przepustkę”. A szef na to: „To jest samowolne opuszczenie stanowiska pracy”...

Taka sobie moralność

Takich akcji było kilka. Ludzie zaczęli się rozpytywać — co jest grane? Ja jeszcze nie „zaskoczyłem”. To był pierwszy etap. W drugim okresie wykonywania niesforemego Dobromira dyrekcjo-kierownica spółka postawiła „szlaban” dla mojej działalności twórczej. Koledzy wprawdzie po przyjacielsku radzili żebym się nie wygłupiał i nie składał wniosków, bo szefostwo zarządziło, żeby im nie nadawać biegu. Rzecznik patentowy został zobowiązany do blokowania moich wniosków patentowych. A ja byłem ambitny i ślepy. Nie mogłem w to uwierzyć...

Kiedy wreszcie otworzyli mi się oczy — byłem już skończony. Rozciąłem się psychicznie. Ludzie wokół mnie, koledzy, widząc co się dzieje, pomalutku odsuwali się ode mnie. Zostałem sam. Jak żyć, co robić dalej? Okazało się, że walczylem z wiatrakami. Mój dobry przyjaciel, do którego zwróciłem się o radę czy walczyć gdzieś na zewnątrz — może w WKiR, w NOT, no,

ANNA SZCZEPANIAK

Powoli wyjechali z lasu i ruszyli w kierunku domu. Przerazeni ujęli z prawej strony drogi dużą pomarańczową kulę-matkę, z której „wyjechała” mniejsza kula, kierując się na nich. Gdy pojawiła się nad samochodem ponownie wystąpiły objawy paralizu. Przemógł niemoce i powoli ruszyli w kierunku miejscowości Buk. Żółta kula leciała cały czas nad samochodem, omijała drzewa, nadlatywała raz ze strony lewej, innym razem z prawej. Dojechali do Boku. Kula zawiśła nieruchomo. Pani Danuta w szoku chciała wyjść z samochodu. Małą siłą wciągnął znowu do środka i zdeterminowany

Pomorski Trójkąt Ufologiczny

z dużą prędkością ruszył w kierunku Dobrego. Obużdził sąsiada mieszkającego najbliżej. Już z większą liczbą świadków obserwowali powoli odlatywać żółtą kulę w kierunku pomarańczowej kuli-matki.

OBSERWACJA DRUGA

Pani J. P. wracała 23 października ub. roku wraz ze znajomą i jej kilkunastoletnią córką z Polio do Szczecina. Stały w Policach na przystanku autobusowym. Zbliżyła się godz. 18.00. Dziewczynka obserwowała rozgrywane niebo. Nagle zdumiona krzyknęła „o zobaczcie, leci. Co to jest?”. Obie kobiety spojrzały w górę. Na dużej

nie wiem gdzie jeszcze — jest zdania, że nie warto: „Zastanów się — powiedział — jak zaskoczysz rozrabiać, to w trosce o własną skórę ludzie nabrają wody w usta. Co najwyżej mi, najbliżsi koledzy, wydamy ci opinie nieszkodliwego maniaka wynalazczości”.

To mnie załamało. A „oni” tylko na to czekali. „Załatwiłem się” własną ręką, umiejętnie podprowadzony. Nie jestem przecież nikim — pomyślałem. Napisać podanie o zwolnienie, zobaczmy co wtedy.

No i zobaczcie! Zostało przyjęte z ochotą. Jakby tylko na to czekali! Wtedy przestraszyłem się jeszcze bardziej. Uświadomiłem sobie nagle, że potrafię robić tylko to, co robiłem do tej pory, że naprawdę znam się tylko na mojej fabryce, na tych maszynach. Wpadłem w panikę. Chciałem wycofać moje podanie. Za późno! Coż było robić? Poszedłem do dyrektora prosić o ponowne zatrudnienie.

Nikt nie wie ile mnie to kosztowało. Moja ambicja poszła w kąt, szlag trafił dumę. Dyrektor — „ludzki facet”. Przyjął mnie łaskawie. I dał propozycję nie do odrzucenia: „Panie D., wybieraj pan dział jaki chcesz. Ja pana cenię, przyjmę pana, choćbym miał nowy statk stworzyć. Tylko na dawne miejsce wrócić pan nie może. Tam o pana za dużo”...

No i stało się. Dziś przewracam papierki na stanowisku, którego z powodzeniem mogłoby wcale nie być. Zarabiam grosze. Żyję z procentów oszczędności uciulanych za patenty. A dokoła mnie ludzie — zdaje mi się — wyciekają mnie palcami. Patrzcie, taki milioner, ma patenty na maszyny, ale żeby tak sobie załatwić patent na życie — to nie potrafi.

Nie mogę dłużej tego znosić, brak mi jednak odwagi, brak życiowego sprytu. Inny na moim miejscu jakiś warsztat by otworzył, choćby kiosk z piernuszkami. A ja się boję. Boję się, że nie mam do tego smykałki i łatwo w interesie mogę „utopić” moje duże przecież wysiłkiem i naprawdę uczciwie zapracowane pieniądze.

Te historie — bez optymistycznego zakończenia — opowiadał pan Dobromir, po moim solennym zapewnieniu, że nie wyjawię jego prawdziwego imienia i nazwiska. Iuż jeszcze ludzi czuje się niedocenionych, wykluczonych w zakładowe układy? Dlaczego ci, którym chce się myśleć, zarabiać na oszczędzaniu, są często jeszcze wiązani w machinę kombinacji, intryg, złośliwości? Dlaczego tak wielu z nas najdokładniej, najskrupulatniej potrafi liczyć tylko cudze pieniądze? Jakże to powszechne przekonanie: on za dużo zarabiał! Jakże często wysiłek — zamiast na to, jak najlepiej wykorzystać pomysły wynalazców — idzie na to, jak uprzykrzyć im życie, żeby im się odechciało myśleć...

wysokości majestatycznie leciał ogromny obiekt. Kształt cygara wyraźnie odbijał od nieba. Na przedniej części UFO widniała jasnożółta kopuła, stanowiąca 1/4 długości całego obiektu. Cecha charakterystyczna, która najbardziej zaintrygowała obserwatorów było osiem asymetrycznie rozmieszczonych otworów okiennych, przez które syciło się intensywne czerwone światło. Obiekt przemieszczał się powoli w kierunku Trzebieży (obserwacja trwała ok. 15 min.). W końcu widać obserwacji udało było z daleka tylko żółtą kopułę i UFO zniknęło za zabudowaniami.

Na apel szczecińskich ufologów zgłosił się mieszkaniec Trzebieży, który twierdził, że obserwował w miejscu zamieszkania identyczny obiekt w jakiś czas po obserwacji w Policach.

OBSERWACJA TRZECIA

Pan Klemens Przeźdźwiak zamieszkuje samotnie w małym domku w miejscowości Buk. Służył w lotnictwie, był partyzantem, kocha przyrodę i jak mówi „często patrzy na niebo”. W 1979 roku pierwszy raz obserwował przelatujące wieczorem „podłużne”, jasnoróżowe światła.

Przez ostatnie 6 lat p. Klemens Przeźdźwiak kilkakrotnie obserwował przelatujące bezgłośnie świetne UFO. Jest doświadczonym lotnikiem i utrzymuje, że nie mogą to być „konwencjonalne aparaty latające”, ani też w żadnym wypadku zorze.

Podaliśmy trzy przykłady obserwacji UFO, dokonanych na obszarze tzw. Pomorskiego Trójkąta UFO-logicznego. Było ich dużo więcej, gdyż jak obliczyli specjaliści ufologii, tylko 10 proc. obserwatorów informuje o swych spostrzeżeniach. Tajemnica Pomorskiego Trójkąta UFO-logicznego czeka więc na kompetentne zbadanie...

JERZY KUBIAK

Zbrojne prowokacje

(Dokończenie ze str. 1)

skie poczynania wobec Libii, podkreślając, iż nawet najbliżsi sojusznicy Stanów Zjednoczonych dystansują się od akcji sterowanej z Białego Domu.

Premier Włoch Bettino Craxi uznał, że „nie do przyjęcia” uciekanie się do środków wojskowych w sytuacji sporu o zasieg wód terytorialnych (jak wiadomo, Stany Zjednoczone nie uznają libijskich roszczeń do zatoki Wielka Syrta). Francja oświadczyła, że swoboda żegluga na wodach międzynarodowych powinna być „zagwarantowana w sposób pokojowy”, tym samym wyraźnie pod-

kreślając rezerwę wobec akcji amerykańskiej.

Związek Radziecki potępił we wtorek agresywną akcję militarną Stanów Zjednoczonych wobec Libii.

Odpowiadając na pytania W. Łomiejko stwierdził min., iż działania ZSRR w związku z prowokacyjną akcją Waszyngtonu zależą od dalszych kroków USA. Na pytanie o wpływ wydarzeń w brzegów Libii na kolejne spotkanie na szczycie, odpowiedział, iż wydarzenia te stanowią otwarte wyzwanie dla całej społeczności międzynarodowej, co nie może nie rzutować na sytuację międzynarodową.

Wtorek przypada tuż po dniu świątecznym, a więc nie byłoby czasu na przygotowanie aktualnych materiałów.

24 godziny

REAGAN WYKLUCZA MOŻLIWOŚĆ POWROTU DO POLITYKI

ODPRZĘŻENIA

W specjalnym wywiadzie dla telewizji ABC prezydent Reagan zajął wobec Związku Radzieckiego stanowisko konfrontacyjne, oznajmiając, iż nie odwołuje dzisiaj żadnego ze swoich oświadczeń i wypowiedzi na temat Związku Radzieckiego z najbardziej żmudnego okresu swej antyradzieckiej i antykomunistycznej retoryki w tym sformułowanie, że ZSRR jest „imperium zła”.

Prezydent wykluczył możliwość powrotu do polityki odprężenia w stosunkach radziecko-amerykańskich i oświadczył, iż stosunki te muszą być oparte na nowych zasadach.

POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMISJI PLANOWANIA

Program modernizacji i rozwoju przemysłu celulozowo-papierniczego w latach 1986—1990 był 25 bm. tematem 684. posiedzenia Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Opr. M. C.

spotkania Z POLITYMI

Pamiętny esej Bohdana Pocięja „Symfonia jako romantyczne szaleństwo muzyki” wskazywał na maksymalistyczną dążność symfonicznej twórczości XIX w. do ograniczenia właściwie wszystkiego — całej istoty bytu, istnienia, uczuć. I to wbrew „zdręmu rozsądkowi”, „złotemu środkowi” i temu podobnym ostróżnym postawom. Można by dopowiedzieć: nawet wbrew samej naturze muzyki, sztuki przeciw asemantycznej, sztuki nieprzestrzegającej.

Będzie wyrazem romantycznych porywów ducha, „nieokleśnane” brzmienia wielkiej orkiestry symfonicznej wypełniły w ubiegłym tygodniu nadwężoną w swej konstrukcji i powoli rozszepiłą się sale filharmonii. Tym razem — na szczęście — obyło się jeszcze bez katastroficznych skutków. Gdy w 1907 r. monachijski architekt Ernst Haiger, autor projektu monumentalnego „Domu Symfonii”, deklarował: „Symfonia do dziś nie znalazła swojego siebie miejsca, aby w zgodzie z nim objawić się nam w pełni swego oddziaływania” — nie przypuszczał zapewne, że my, ludzianie, w 80 lat później będziemy mogli odczuć słusność tych słów z całą mocą ich aktualności.

Ów poświęcony XIX-wiecznym arcydziełom symfonicznym koncert prowadził zza dyrygentkiego pulpitu szef naszych filharmoników — Andrzej Markowski. Na pro-

gram słożyły się 3 pozycje: pierwsza — można by rzec — o założeniach fabularnych, druga — psychofizyczne-emocjonalnych, trzecia — filozoficzno-etycznych.

Wykonany na wstępie poemat symfoniczny F. Liszta „Mazepa”, jeden z najbardziej „wizualnych” jego utworów, jest wstrząsającym opisem wypędzenia Mazepy — nagięto i przytroczono go do grzbietu konia — w bezkresną, po koszmarnym galopie i omdleniu następującą triumfalną ocalenie przez Kozaków „księcia Ukrainy”. Zadanie sugestywnego przedstawienia niezwykłego dramatu ludzkiego orkiestra spełniła znakomicie. Gdyby to muzyczne widowisko przyrównać do filmu, można by co najwyżej stwierdzić, że nie od razu projekcja charakteryzowała się pełną ostrością; w początkowej fazie galopu nie było jeszcze idealnej precyzji rytmicznej.

Niemalże subiektywnych nastrojów, w tym także liryzmu określonego jako „rozmarzony śpiew szlachetnego serca”, mieliśmy w sobie popularny Koncert fortepianowy a-moll E. Griega. W tej porwijącej walorami wirtuozowskimi i na wskroś romantycznym wyrazem kompozycji solista był młody amerykański pianista Alan Marks, muzyk o skłonnościach lirycznych i marzycielskich, świetnie zresztą predysponowany technicznie. Czy jego interpretacja mogła dać całkowitą satysfakcję? Myślę, że brakowało w niej

jedynie witalnej siły uderzenia, tak potrzebnej przecież chociażby w III, żywiołowej części Koncertu.

Ostatnim — i przynoszącym tego wieczoru najbardziej intensywne przeżycia muzyczne — punktem programu była IV Symfonia f-moll P. Czajkowskiego. Jej literacki program osesuje wokół zagadnień ludzkiej egzystencji, problemu szczęścia i „nieubaganej siły przeznaczenia”. Złowrogi, fanfarny „motyw fatum” rozpoczyna i kończy to dzieło, którego każda z części (m. in. oryginalnie zinstrumetnowane scherzo) wprowadza w inne rejony prawdziwie wielkiej emocji. Tutaj orkiestra osiągnęła szczególną brzmieniową potęgę (wynikającą częściowo ze zwiększonego pod kątem planowanego hiszpańskiego tournée składu orkiestrowego), wstrząsnęła przejmującą ekspresją, zachwyciła wykonawczym pletzmem Miło podkreślić, że również krytykowane przez mnie kilkakrotnie wiołoncele wypadły bez zarzutu.

Słowem, była to niezapomniana prezentacja fascynująca, maksymalistycznej w swych estetycznych ideałach sztuki, dla której można by pragnąć tylko sugerowanej już przez E. Haigera poprawy. Czy zaś pragnienie takie jest zbędnym maksymalizmem? W krytycznej sytuacji lokalowej PFL — na pewno nie.

JANUSZ JANST

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Urlopy dodatkowe

„Maż, który jest inwalidą II grupy, pracował dotąd na całym etacie. Ostatnio dawało mu to uprawnienia do skróconego czasu pracy i zwiększonego o 10 dni urlopu wypoczynkowego. Jednakże w roku bieżącym maż wystąpił o rentę i zmienił pracę na półetatową, przechodząc do innego zakładu. Czy i teraz powinien otrzymywać dłuższe urlopy. Moje wątpliwości rozdzieli się stać, iż nowy zakład wzbudza się przed udzieleniem emerytalnego dodatkowego urlopu w bieżącym roku”.

„Proszę wyjaśnić, czy kombatant mający już uprawnienia do urlopu zwiększonego o 10 dni powinien otrzymać jeszcze jeden dodatkowy, w przypadku podjęcia pracy szczególnie uciążliwej, z którą są związane dodatkowe urlopy”.

Wobec emerytów i rencistów zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin mają zastosowanie ogólne obowiązujące przepisy. Również i w zakresie urlopów wypoczynkowych i dodatkowych. Nie istnieje bowiem przepis, który by wykluczał udzielenie w zwiększonym wymiarze urlopów tym inwalidom I i II grupy, którzy nie są zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jednakże uprawnienia do urlopu dodatkowego ściśle wiążą się z prawem do urlopu wypoczynkowego. Toteż, w razie zmiany zakładu, po wypowiedzeniu dokonany przez pracownika nie może on uzyskać urlopu dodatkowego wcześniej niż po przepracowaniu pełnego roku. Bo dopiero wtedy uzyskuje prawo do urlopu wypoczynkowego.

Urlop dodatkowy należy się tylko z jednego tytułu. Oznacza to, że w razie zbiegu uprawnień do niego — np. z racji działalności kombatantkiej i inwalidztwa I lub II grupy albo też zatrudnienia na stanowiskach szczególnie uciążliwych, pracownikowi przysługują tylko jeden z tych dodatkowych urlopów. Ten którego wymiar jest dla niego korzystniejszy. (h)

Sprawy niby drobne ale jakże uciążliwe

Gazety by nie starczyło, gdybyśmy chcieli opisać choćby z jednego tylko tygodnia, wszystkie rozmowy, w których Czytelnicy dzielą się z nami swoimi uwagami, wątpliwościami i kłopotami. Przeważnie natychmiast podejmujemy interwencję, „wytykając” różnym przedsiębiorstwom, instytucjom, firmom, ich niewłaściwe podejście do spraw ludzi, którym nieodpowiedzialne działania skutecznie utrudniają to nasze i tak już mocno poszarpane życie.

Czytelnik z ul. Syrenki 11 otrzymał nowe mieszkanie. Natychmiast pobiegł z żoną do Hali Sportowej, gdzie „Domus” umieścił swoją filię. Spodobał im się komplet z NRD „Smaragd”. Długo nie mogli go odebrać. Przez przeszło tydzień biegali do magazynu przy ul. Armii Czerwonej. Podobno nie było czym dowieźć kompletu do Hali Sportowej. Młodzi klienci chcieli opłacone meble odebrać własnym transportem. Odmówiono!

W sobotę rano pękła rura wodociągowa w piwnicy przy ul. Włocławskiej 14. Telefonowano o pomoc do pogotowia wodociągowego, dla domów PGM-owskich (38-33-95). Przyjechali „fachowcy” wodę zakręcili i oznajmili, że naprawa zajmie się ROM w poniedziałek. A jest to dom zamieszkały przez młode małżeństwo z dziećmi (mieszkania zastępcze). Na jednym tylko piętrze są aż trzy noworodki. Kilka dni bez wody, to dla rodziców prawdziwym udręką. Młodzi ojcowie zeszli do piwnicy na naradę. I wtedy ze zdumieniem stwierdzili, choć wcale nie są fachowcami z tej dziedziny, że cała naprawa polega na wkręceniu korka calowego. Jeden z nich wsiadł do taksówki i na „Górniaku” za 80 zł kupił ów korek. O godz. 9 rano woda była już w całej kamienicy. Wtedy też ojciec pyta nas, komu takie pogotowie wodociągowe jest potrzebne.

ROM-i z Połesia uzgodnił z lokatorem z ul. Długosza 28 na konkretny dzień, wymianę podłogi. Ten ostatni wziął więc urlop, przenosił meble i cierpliwie czekał. Pracownicy przyszli, nawet punktualnie, tasząc ze sobą płyty... nie nadające się do położenia. Były mokre, niektóre już przegniłe. Na taką „wymianę” lokator się nie zgodził. Nie to nie — niech więc czeka, aż będą suche. Ale za ile dni? Zdemerwowany zwrócił się o pomoc do redakcji. My z kolei poprosiliśmy o „wstawienie” się za lokatorem dyrektora PGM.

Po kilku dniach, kiedy lokator zgłosił się do ROM-i usłyszał, żeby teraz napisał do „Głosu Robotniczego”, bo ma większy nakład.

Pani Barbara D. z al. Kościuszki, wybiera się do Holandii. Zadzwoniła do kasy „Orbisu”, żeby dowiedzieć się ceny biletu od granicy polskiej. W odpowiedzi usłyszała, że po takiej informacji stoi się w kolejce... Na wielką łódzką aglomerację, są tylko dwie kasy „Orbisu”. Naprawdę można oszaleć. Niezależnie od sezonu. Czas to pieniądz! Dla łódzkiego „Orbisu”, ale nie dla jego klientów.

Albo spróbujcie Państwo zadzwonić się do Spółdzielni Lekarskiej przy ul. Piotrkowskiej 3, chcąc telefonicznie uzyskać informację o godzinach przyjęć lekarzy specjalistów. Telefonu i tak nikt nie odbierze. Czyżby specjalnie odłożono słuchawkę, żeby sobie w pracy nie przeszkadzać? (g)

Spotkanie przy Telefonie Usługowym 33-03-04

DOKĄD PO VIII KLASIE?

Zapisy do szkół ponadpodstawowych trwają. Ale wielu 15-latków nie podjęło jeszcze decyzji i jest pełnych wątpliwości. Szansa dla niezdeterminowanych było zatem tradycyjne już spotkanie konsultacyjne z przedstawicielami kuratorium, st. wizytatorami: HALINĄ BASIURĄ i JANEM ZABOŚTEM, psychologiem z Woj. Poradni Wychowawczo-Zawodowej — LUCJĄ TARNOWSKĄ, a z ramienia Punktu Poradnictwa Zawodowego Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu m. Łodzi — ANDRZEJEM DOMAGALĄ.

Posłuchajmy ich rozmów z rodzicami przyszłych absolwentów klas VIII.

▲ Mieszkamy w pobliżu Łodzi. W naszej miejscowości jest nawet LO, ale córka wolałaby kontynuować naukę w liceum łódzkim. Czy ma jakieś szanse?

— Jeżeli zda pozytywnie egzamin to oczywiście, bo nie istnieją bariery uniemożliwiające przyjmowanie do łódzkich szkół uczniów z innych miejscowości. Tylko, gdzie córka będzie mieszkać? Nie dysponujemy bowiem bursami dla uczniów LO.

▲ Mam poważny problem. Syn jak dotąd nie wybrał sobie zawodu, uczy się raczej średnio, a w dodatku nosi szkła. Zastępkowane przez nas propozycje niezbyt mu odpowiadają.

— Do 15 maja, kiedy to trzeba ostatecznie się zdecydować jest sporo czasu. Ale aby podjąć trafną decyzję syn powinien najpierw udać się do okulisty, aby określił przeciwwskazania. I wtedy prawdopodobnie odpadną zawody wymagające precyzji, pracy przy maszynach w ruchu, lub na wysokości. Mimo tych ograniczeń zostanie jeszcze sporo interesujących i atrakcyjnych zawodów w których wyborze może pomóc chłopcu Pomocnik dla Młodocianych Mieszczaństwa przy ul. Aleksandrowskiej 61—

63, przy Instytucie Przemysłowej Służby Zdrowia.

▲ Ostatnio zwraca się tak duża uwaga na to, aby nie wybierać zawodu, w którym praca pogłębiałaby niedomogi zdrowotne. Coż kłóży bardzo trudno dotrzeć do specjalisty. A moje dziecko naprawdę wymaga konsultacji z nim.

— Jeżeli istnieje potrzeba konsultacji medycznej musi i powinna być ona przeprowadzona. Gdy nie jest to możliwe na terenie dzielnicy poradnia kieruje dziecko do Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej przy ul. Włocławskiej 23.

▲ Mój 15-latek jak wszyscy młodzieńcy jest zainteresowany elektroniką. Uczniem jest dobrym, ale w technikum przy ul. Strykowski 10/12 podobno jest zawsze kilku kandydatów na jedno miejsce. Co więc czeka go w przypadku gdy nie znajdzie się wśród przyjętych na wybrany kierunek? Ponowny egzamin do innej szkoły?

— Egzaminy do liceów i techników odbywają się w tym samym terminie i są jednolite. Toteż egzamin zdany w jednej szkole jest honorowany w drugiej. Ale jeśli syn uzyskał ocenę pozytywną to nawet jeśli nie zostanie przyjęty

na wybrany kierunek szkoła niewątpliwie zaproponuje mu pokrewny.

▲ Moje dziecko uczy się nieźle. Mimo to obawia się pierwszej w swym życiu próby egzaminu i tego co się stanie, gdyby mu się nie powiodło.

— Strach przed egzaminem jest rzeczą naturalną, ale dom powinien działać uspokajająco i nie powiększać stresów. Tym bardziej, że zawsze w niektórych technikach i liceach znajdują się wolne miejsca. A informacje o nich można uzyskać nie tylko w szkole, w której się zdawało, ale i w specjalnym punkcie informacyjnym w kuratorium przy ul. Piotrkowskiej 104 — tel. 57-32-49.

▲ W szkole powiedziano 8-klasistom, że dokumenty do wybranych szkół trzeba składać do 15 maja. Czy wobec tego ci, którzy zdecydowali się wcześniej z racji pierwszeństwa mogą liczyć na przyjęcie?

— O przyjęciu do szkoły na pewno nie decyduje data złożenia dokumentów, lecz ilość uzyskanych punktów. Na ich wysokość wpływa zaś ocena uzyskana na egzaminie wstępnym, stopień na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej z języka polskiego i matematyki oraz przedmiotów kierunkowych i średnia ocen ze wszystkich przedmiotów na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej.

▲ Rodzice mają doświadczenie życiowe, dziecko często kieruje się modą lub po prostu chce iść tam gdzie koleś. I stąd tak jak i u nas powstaje kontrowersja. Do kogo w takich wypadkach powinna należeć decyzja?

— Szkoła, poradnia i rodzice powinni na tyle przybliżyć dziecku

interesujący go zawód i zapoznać go ze wszystkimi jego aspektami, aby mogło ono dokonać wyboru i podjąć samodzielną decyzję. Często bowiem 15-latkowie niewiele wyobrażają sobie przyszły zawód, gdyż nie mają pojęcia na czym ma polegać ich praca.

▲ Na jednym specjalistach jest większe zapotrzebowanie na innych mniejsze. Moje pytanie brzmi więc w jakich zawodach jest najłatwiej o pracę?

— Największe możliwości uzyskania pracy mają metalowcy (tacy jak frezerzy, ślusarze, spawacze), mechanicy, elektromechanicy oraz absolwenci szkół włókienniczych i odzieżowych. Bliższe szczegóły każdy zainteresowany może uzyskać w punkcie orientacji i poradnictwa zawodowego przy ul. Włocławskiej 49. Tel. 32-25-92 w godzinach od 7-14.

▲ W jakich dni należy składać dokumenty do wybranej szkoły?

— Szkoły przyjmują je codziennie, ale najlepiej wybrać się we wtorek w godz. od 15 do 17, gdyż wtedy dysponują szkolne komisje rekrutacyjne, u których można uzyskać szczegółowe informacje.

▲ Nie znalazłem informacji o technikum fotograficznym. Czyżby nie było w Łodzi takiej szkoły?

— Nie ma jej nie tylko w Łodzi ale i w całej Polsce, ale są natomiast 1-2-letnie policealne studia zawodowe. W Łodzi przy ul. Nowotki 46. Można też zdobyć zawód fotografa poprzez praktyczną naukę zawodu w zakładzie przemysłowym, uczęszczając równolegle do ZSZ. Rzemiosła przy ul. Przedzalanianej 66.

▲ Syn wybiera się do Technikum Ogrodniczego. Ja gospodarstwa nie posiadam, ale jego ojciec tak. Czy zwiększa to szanse syna na przyjęcie?

— Jako jedno z kryteriów przyjęć do szkół tego typu bierze się pod uwagę zawód rodziców kandydata i to czy będzie on miał możliwość objąć kiedyś gospodarstwo rolne. Jeśli więc taka możliwość istnieje szanse syna wzrosną.

▲ Gdzie można zdobyć zawód cukiernika?

— Zawód cukiernika można zdobyć tylko poprzez praktykę. Toteż pierwszą rzeczą jest znalezienie zakładu, który podpisałby z kandydatem umowę o naukę zawodu. A jeśli ośmioletnia będzie miał już taką umowę pozostaje mu tylko złożenie dokumentów do ZSZ przy ul. E. Plater 34. (h)

KODEKS PRACY na co dzień

Po kilku zapaleniach płuc pracownik, już w 1977 roku musiał przejść na rentę inwalidzką. Lekarze stwierdzili niewydolność oddechową. Wiązało to z faktem długoletniego palenia przez niego tytoniu. Zażalby oświadczenia złożył z zapaleniem płuc, które przechodził. Lecz nie zastanawiali się nad przyczynami, które te zapalenia powodowały.

Nie tak dawno pracownik spotkał się ze swoimi kolegami, którzy go wprost namówili, żeby wystąpił do zakładu o uznanie schorzenia za chorobę zawodową i wypłacenie należnego odszkodowania. Wiele lat wspólnie pracowali w niezwykle trudnych warunkach. Dopuszczalne stężenie (NDS) na ich stanowiskach było przekraczane. Albowiem szlifowanie i frezowanie odbywało się na sucho, co powodowało wzrost zapylenia w procesie produkcyjnym.

Dziś na tych samych stanowiskach pracy w fabryce warunki pracy są zdecydowanie lepsze, ponieważ wreszcie oddany został do użytku nowy oddział. Ale nim to stało, fabryka „naprodukowała” niemało inwalidów.

Oczywiście, w zakładzie ani myślnie o wypłacie odszkodowania. Nie dopatrzyło się uchybień w postępowaniu dyrekcji i lekarzy, którzy nie stwierdzili u pracownika choroby zawodowej.

Wojewódzki sąd pracy, do którego pracownik się

odwołał, powołał biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Wysłuchał też zeznań świadków. Z ich opinii oraz z dokumentów wynikało, że warunki w jakich człowiek ten przez 24 lata pracował, naruszały przepisy bhp, gdyż przekraczały najwyższe dopuszczalne stężenia.

Swoje rozstrzygnięcie sąd oparł głównie na opinii doktora biegłego sądowego, który z przeważającym prawdopodobieństwem przyjął, że przewlekły, nieżyt oskrzeli spowodowany został wykonywaniem pracy w warunkach przekraczających NDS.

W takiej sytuacji, zgodnie z par. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. nr 63 poz. 294) choroba pracownika w postaci przewlekłych zmian układu oddechowego jest chorobą zawodową, wymienioną w wykazie chorób zawodowych, stanowiącym załącznik do tegoż rozporządzenia.

U pracownika rozpoznano II grupę inwalidzką. Wzięto jednak pod uwagę fakt, że jest on długoletnim palaczem tytoniu. Natomiast zmiany w układzie oddechowym, będące następstwem warunków w jakich pracę wykonywał, mieszczą się w III grupie inwalidzkiej i dają 45 proc. uszczerbku na zdrowiu. Sąd zasądził od fabryki na rzecz byłego pracownika, 45 tys. zł tytułem odszkodowania. (g)

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Marzec jest ostatnim miesiącem funkcjonowania łódzkiego eksperymentu znanego pod nazwą „Łódka”. Mieszkańcom okolicznych województw wyjaśniam, że chodzi tu o zwycięską wyznaczanie trzech śródtężyn w miesiąc, kiedy to posiadacze kart mięsnych ze stemplem w kształcie łódki mogli kupować mięso i jego przetwory, zaś sklepy były do południa wyłącznie do ich dyspozycji. „Łódka” stemplowano kartki m. in. inwalidów I grupy, osób w wieku powyżej 75 lat, słowem ludzi, którym najtrudniej jest robić zakupy.

Od kwietnia „Łódka” ulegała likwidacji. Jest to skutek przyjętej we wtorek przez łódzką radę narodową uchwały w sprawie terminów obsługi poza kolejnością w placówkach handlu detalicznego na terenie województwa łódzkiego. Dlaczego zlikwidowano owe „Łódki”? Jak wynika z uzasadnienia, przygotowanego przez szefów łódzkiego handlu, ten system sprzedaży, wprowadzony — przypomnijmy — w 1981 roku, dobrze zdawał egzamin w czasach, kiedy mięsa brakowało nawet na kartki, a kolejki po zakupy były znacznie dłuższe niż dziś. Teraz zaopatrzenie jest już lepsze, kłopoty z kupieniem mięsa czy wędliny nie są już tak drastyczne, a więc ten pomysł na ułatwienie życia osobom najbardziej poszkodowanym nie ma racji bytu. Tym

bardziej — argumentują handlowcy — z dotychczasowi posiadacze kartek z „Łódką” mogą nadal robić zakupy poza kolejnością, korzystając właśnie ze wspomnianej uchwały rady narodowej. Jak już informowaliśmy wprowadza ona jednolitość i — mamy nadzieję — ostateczny system takich zakupów. Będzie on wyglądał następująco: we wtorki i czwartki osoby uprawnione mogą kupować bez kolejki przez cały czas otwarcia sklepów, w poniedziałki, środy i piątki do godz. 13, zaś w soboty i niedziele prawo owo nie obowiązuje. Z pewnymi wyjątkami — o toż zgodzie z przepisami inwalidzi wojenni i wojskowi, opiekunowie PKPS i PCK, jedyni opiekunowie samotnych inwalidów i osób przewlekle chorych oraz osoby niewidome z I i II grupą inwalidztwa mają prawo do zakupów poza kolejnością o każdej porze i w każdy dzień tygodnia. Trzeba przyznać, że tych wyjątków jest sporo, ale tak właśnie stanowiła przepisy.

Przygotowując propozycje nowych rozwiązań postanowiono wykorzystać doświadczenia, zebrane podczas pięcioletniego okresu obowiązywania kartek z „Łódką”. W tym bowiem czasie sprawdzili się pomysły jasnego i czytelnego znakowania kartek, tak by nikt nie miał wątpliwości czy dana osoba ma prawo do zakupu w owe wyjątkowe środy i czy przy okazji nie próbuje zrealizować kartek rodziny czy znajomych. Postanowiono więc, że od maja tego roku kartki wszystkich osób uprawnionych do zakupów poza kolejnością zostaną również oznakowane, co pozwoli na szybką weryfikację w sklepie i ograniczy do minimum powody do sprzeczek. Warunkiem powodzenia tego rozwiązania jest rzetelne podejście do sprawy wszystkich tych, na których spadnie obowiązek stemplowania kartek.

Ponieważ sprawa ta budzi sporo emocji podajemy jeszcze raz wykaz osób uprawnionych od 1 kwietnia do zakupów poza kolejnością: inwalidzi I i II grupy, kobiety o widocznej ciąży, matki z dziećmi do lat dwóch i matki dzieci głęboko upośledzonych, osoby w wieku powyżej 75 lat oraz osoby o widocznym kaleczeniu i ograniczonej możliwości poruszania się plus wszyscy ci, których wymienięm poprzednio jako tych, których żadne ograniczenia godzin zakupów nie obowiązują.

Koniec kartek z „Łódką” „Ardom” bije się w piersi

Jedyna w mieście, każdy taki „postój” bardzo denerwuje łódzian. Okazało się, że podobnego zdania jest także kierownictwo firmy „Ardom”. Z pisma, jakie otrzymały władze handlowe naszego miasta, wynika iż szefostwo tej firmy jest niezadowolone z pracy sklepu i to nie od dziś. Próbowano zmieniać personel, ale niewiele to pomogło. Dlatego też „Ardom” prosi, by w Łodzi mógł otworzyć drugi sklep firmowy. Wtedy, w razie np. remanentu w jednej placówce można będzie dokonywać zakupów w drugiej. A podobno owe remanenty muszą trwać, jako że sklep sprzedaje setki drobnych części zamiennych do sprzętu gospodarstwa domowego i z takiej właśnie okazji za każdym razem trzeba wszystkie te drobne detale liczyć. Naczelników dzielnicy zobowiązano do znalezienia lokalu na taki sklep, najlepiej w południowej części miasta. Na początku kwietnia przedstawiciel „Ardomu” odwiedzi Łódź i może już wtedy będzie wiadomo, gdzie znajdzie siedzibę drugi sklep tej firmy.

To niby drobna sprawa, ale taki właśnie „drobiazg” irytował łódzian od dobrych paru lat i jak do tej pory nikt nie był w stanie nic na to poradzić.

KRZYSZTOF KRUBSKI



JA W ZWIĄZKU Z APELEM

Kilka dni temu prasa opublikowała apel prezydenta m. Łodzi do mieszkańców naszego województwa, aby uczynili wszystko, by zakończyć do końca marca podstawowe porządki wiosenne.

I tak się złożyło, że zaraz po przeczytaniu go znalazłem się w parku znajdującym się między ul. W. Wasilewskiej a Zbarską. Uderzyło mnie jego zamieszanie, szczególnie widoczne na tle innych. W dodatku z tablicy umieszczonej w nim wynika, iż park znajduje się pod opieką młodzieży szkolnej. I wtedy zrobiło mi się naprawdę smutno. Być może niepotrzebnie, w każdym razie chciałbym podzielić się z „Dziennikiem” swoimi odczuciami, przypomnieć młodym o porządkach i tablicy. Oferuję też swoją pomoc.

Czytelnik (h)

WIDOK Z OKNA

Za parkanem szkoły nr 56, jak uszedzie wyrosły nowe bloki. Ale tu, nad kanałem, teren jest wciąż bezpański. Fakt ten wykorzystują amatorzy alkoholu i innych wiazań. W tym rozrwy. I gdy tylko zaśnieć słowce gremialnie udają się nad kanał.

Widok na alkoholowe uczty zza szkolnego ogrodzenia uczy nieźle. Również i z okien wieżowców zlokalizowanych przy ul. Pułaskiego, też można co nieco zobaczyć — zwłaszcza w lecie. Teraz bankietowcy nad kanałem jest jeszcze niebitych wielu, ale jak tylko się ociepli znowu się zacznie. Chyba, że częściej niż zwykle zechcą te małe wychowawcze pijatki i bijatki.

J. C. (h)

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH

ZATRUDNI NATYCHMIAST
pracowników w zawodach:

- * kierownika zakładów produkcji pomocniczej,
 - * kierownika zakładu wentylacyjnego,
 - * kierownika bazy transportu,
 - * kierownika zakładu głównego mechanika,
 - * specjalistę ds. energetycznych,
 - * inspektora w dziale zaopatrzenia (sekcja elektryczna),
 - * magazyniera,
 - * spawaczy,
 - * izolatorów,
 - * monterów instalacji sanitarnych,
 - * monterów hydrauliki siłowej,
 - * monterów samochodowych,
 - * robotników do magazynu,
 - * operatora podnośnika hydraulicznego,
 - * konwojentów — ładowaczy.
- Zgłoszenia przyjmuje dział kadr — Łódź, ul. Sienkiewicza 85, IV piętro, pokój 401, w godz. 7-14. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. 1699-k

Nieruchomości

DZIAŁKI budowlane blisko Łodzi, Zgierz — kupię. Oferty 8278 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOMEK z działką — kupię. Tel. 43-14-40.

POJEZIERSKA — połowe bliźniaki — sprzedam. Oferty 9118 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

0,99 ha — światło, woda — sprzedam. Oferty 20554 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

Kupno Sprzedaż

DOM podpiwniczony, piętrowy, wygodny, garaż ogród, pomieszczenia gospodarcze, Śródmieście — sprzedam. 78-75-72, po 15. 8240 g

1/2 domu z pomieszczeniem sklepowym, garaż, własność — sprzedam. Tomaszów Mz Tel. 36-158. 8344 g

RADOGOSZCZ — Sowińskiego dom kupię. Oferty 9119 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WILLE — pensjonat Kryńska Morska — sprzedam. Tel. 108. 8271 g

1,3 ha z budynkami — sprzedam. Tel. 18-10-86. 8268 g

KONSTRUKCJE tunelu foliowego — kupię. Tel. 52-06-36, wieczorem.

WIOLONCZYLE — kupię. Tel. 52-76-87. 8307 g

TELEWIZOR Hitachi 27 cali stereo, nowy — sprzedam. Rodakowskiego 14 m 62. 8185 g

SAKSOFO — „Alt” — 74-53-47. 8309 g

TELEWIZOR czarno-biały „Libra” — sprzedam. Nowak, Łódź, Choralna 6. 8320 g

MASZYNE dziewiarskie „Veritas” — sprzedam. Tel. 52-50-89. 8350 g

TELEWIZOR czarno-biały 24 cale — sprzedam. 43-39-91. 8327 g

ELEKTRON kolor, mini-wieża sprzedam. Zgierz Wasilewskiej 5. 8295 g

MINOLTA 7000 — sprzedam. 33-03-74. 8334 g

WYPOSAŻONY punkt dorabianie kluczy, naprawa zapalniczek, ostrzenie — oddaję. Oferty 8292 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KURTKI z lisów nowa — tanio sprzedam. Łódź Orła 16 m 7. 8287 g

ZZPO „WÓLCZANKA” w ŁODZI

pilnie zakupi lub wynajmie
OŚRODEK KOLONIJNY
na 120—150 miejsc w turnusie,
nad morzem lub w innym regionie kraju.

Oferty przyjmuje dział socjalny zarządu przedsiębiorstwa, 93-035 Łódź, ul. Wolczańska 243, tel. 84-75-70. 707-k

WROCLAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH * MOSTOSTAL *

ZATRUDNI NATYCHMIAST
następujących pracowników:

- * spawaczy gazowych i elektrycznych,
 - * monterów konstrukcji stalowych,
 - * monterów urządzeń i instalacji chłodniczych,
 - * izolatorów,
 - * ślusarzy.
- PRACOWNIKOM ZAPEWNIĄ SIĘ:
- * wynagrodzenie zgodnie z zakładowym systemem wynagradzania wprowadzonym porozumieniem z dnia 15 grudnia 1984 r.
 - * nagrody jubileuszowe i dodatki stażowe od 5 do 20 proc.,
 - * możliwość wyjazdu na budowy eksportowe,
 - * wypłatę nagrody z Funduszu „A”, tzw. „14”,
 - * podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
 - * wczasy nad morzem i w górach.

INFORMACJI UDZIELAJĄ:

- dział kadr i szkolenia dyrekcji przedsiębiorstwa, Wrocław, ul. Cz. Klimasa 46, tel. 67-00-21, wew. 240, 244,
- KGR Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Nad Stawem 7, tel. 41-07-23,
- KGR Zabrze, ul. Nad Kanalem 35a, tel. 71-31-70,
- KGR Lublin, ul. Smoluchowskiego 7, tel. 406-43,
- KGR Warszawa, ul. Strażacka 135, tel. 10-91-77 lub 10-91-78. 1361-k

CENTRALNE BIURO TECHNICZNE PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w ŁODZI, ul. SUWAŁSKA 25/27 O G Ł A S Z A

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie następujących robót:

1. Wykonanie przedsięwzięcia między budynkami, konstrukcja stalowo-murowa, kubatura ok. 30 m sześć, dokumentacja do wglądu.
 2. Naprawa pokryć dachowych hali warsztatowej oraz budynku wieżowca, powierzchnia dachów ok. 2000 m kw.
 3. Wykonanie okresowych prac konserwacyjno-remontowych elektrycznych układów napędowych obrabiarek, podstacji WN, rozdzielni NN, stacji transformatorowej oraz instalacji oświetleniowych.
- Ze szczegółowym zakresem robót można zapoznać się w dziale zabezpieczenia ruchu, tel. 84-26-20 wew.: 301, 313, 234.
- Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 7 kwietnia br. w ww. dziale.
- Przetarg nastąpi w dniu 8 kwietnia br. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.
- Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa uspołecznione, spółdzielcze oraz osoby fizyczne posiadające uprawnienia do wykonywania wymienionych robót.
- Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 672-k

FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „FASPOMA”

w Łodzi, ul. Pojezierska 97

specjalizująca się w produkcji eksportowej oraz krajowej — urządzeń, zbiorników, linii technologicznych dla przemysłu spożywczego —

PRZYJMIE ZARAZ

na korzystnych warunkach płacowych
pracowników w zawodach:

- ▼ tokarz,
- ▼ spawacz elektryczny lub gazowy,
- ▼ operator suwnicy,
- ▼ ślusarz,
- ▼ robotnik magazynu

oraz

- ▼ magazynier (ze znajomością branży metalowej).

Fabryka nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

Fabryka zapewnia wszystkim swoim pracownikom bogaty wachlarz świadczeń socjalno-bytowych. Dysponuje również zakładowymi ośrodkami wypoczynkowymi w Burzeninie n. Wartą oraz Bukownie Tatrzańskiej.

Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział spraw pracowniczych i organizacyjnych zakładu, pok. 22, tel. 51-23-81. 1832-k

OBRAZ „Madonna z Dzieciąciem” Franciszka Smuglewicza XVIII w. — sprzedam. Oferty 8284 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TELEFON elektroniczny — sprzedam. 84-97-02. 8247 g

SUKIENKI do komunii 128 cm — sprzedam. Tel. 36-12-56. 8237 g

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedam. 74-29-68. 8231 g

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedam. 36-45-55. 8251 g

RADIOMAGNETOFONY stereo Philips, Hitachi nowe — sprzedam. 33-16-89. 8182 g

ROWER — składak „Jubilat” z przerzutką japońską — sprzedam. tel. 86-48-47. 8217 g

Lokale

POSZUKUJE mieszkani z wygodami 84-35-94.

SAMOTNY, sześćdziesięcioletni, schludny — poszukuje mieszkania (woda, gaz). Oferty 8312 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 zamienie na M-3 i pokój z kuchnią lub większe w starym budownictwie. Oferty 8219 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

JELENIA Góra bloki, 33 m kw. — zamienie na Łódź. Tel. 86-85-43. 8290 g

PRZEMYSŁ — własnościowe M-4, 1 piętro c.o., telefon — zamienie na podobne — Łódź. Tel. 32-06-31. 8297 g

M-3, spółdzielcze, Teofilów — zamienie na M-3 osiedle Stefana Inflancka, Wojska Polskiego. Tel. 55-41-83, po godz. 17. 8351 g

M-3 (44 m kw.) — sprzedam. Oferty 8305 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

FIZYKA, matematyka niemiecki, 57-33-20, Niepokojczyki. 6570 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (oprócz szycia) 86-51-03. 8245 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (szycie niewykluczone) 86-22-51. 8244 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (szycie niewykluczone) 86-38-00. 8243 g

ŚLUSARZO-spawaczy — przyjmę. 48-98-62. 8233 g

CHAŁUPNICTWO — przyjmę. 74-29-68. 8232 g

MURARZY o wysokich kwalifikacjach zatrudnię. tel. 86-73-67. 8199 g

Usługi

MECHANIKA — blacharstwo, naprawy powypadkowe, przekładki. Czytelnicza 11, Pietrzak. 5199 g

TELENAPRAWY domowe „Rubin”, „Elektron” 33-26-89, Chałubiński. 5935 g

TELENAPRAWA rowerów „Diamanty” 33-93-43 Stelter. 6644 g

KINESKOPI — regeneracja Rogala 55-60-14. 13684 g

TELENAPRAWA Kalużyński. 33-78-19. 7015 g

TELENAPRAWA 48-01-49 inż. Martynka. 19790 g

CYKLINOWANIE parkietów, tel. 16-55-05. 19330 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów Morro, 74-39-78. 18307 g

DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości drewniane, plastikowe; duży wybór wózków gębokich, składaków oraz wyrobów z drewna: karnisze, zasłony, lustra, stoliki, żyrandole, kinkiety, szafki na obuwie; palniki do butli turystycznych, suszarki łazienkowe — sprzedaż: Wschodnia 56, Młeczewska. 20282 g

ZALUZYJE przeciwsłoneczne, 52-37-49. Kłeweta 20807 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi, zamki, 33-31-27. Arbaty. 19443 g

BOAZERIE montuje. Tel. 43-23-81. Włachos. 2004 g

AUTODOMOALARM — Bieganowski 86-53-42. 8139 g

SPRZĄTANIE Perkowski 33-04-42. 21475 g

COLUMBUS — RFN — piorząco-ssące czyszczenie wykładzin, dywanów; mycie okien. Rachunki. 78-60-16. Nie-wiarowska. 19266 g

PRANIE dywanów i wykładzin szamponiera. 32-12-03 — Zaromińska. 4905 g

PRZEPROWADZKI meblowe — cały kraj. Zubert. 48-00-87. 8224 g

GABINET ginekologiczny, Tuwima 20, Poniedziałki, środy, piątki. Dr Czerwonec. tel. 33-55-20. 3045 g

NON-INSEKTAPI robactwo. Gwarancja, rachunki. 57-14-46. Milewski. 19817 g

SPRZĄTANIE, pranie wykładzin 57-84-44. Piasecki. 20454 g

MYCIE okien — instytucjom rachunki Szarpak. 52-12-85. 20381 g

MYCIE okien, sprzątanie. 55-53-15. Owczarek. 7172 g

MYCIE okien, sprzątanie wewnątrz instytucjom rachunki Jachowicz. 36-53-40. 20263 g

GRACO! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — nowe natychmiast. Kosiński Zakładowa 13 (Dąbrowskiego, Tomaszowska, Olechowska).

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem Niepytalski, tel. 78-59-99. 7476 g

SCINANIE drzew Duda. 32-03-58, 74-26-29. 6539 g

PRANIE dywanów — 84-97-61, Zarosiak. 4976 g

JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56, Muszyński. 4843 g

Różne

SWATKA — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 5042 g

Spółdzielnia Rzemieślnicza „ELEKTROMETAL”

w Łodzi, ul. A. Struga nr 3,
tel. 32-56-77

WYKONUJE
NAPRAWY GŁÓWNE
ZAWIESZEŃ PRZEDNICH,
TYPU „ZUK”.

Dostarczony podzespół powinien być czysty i kompletny. Informacja: mechanika pojazdowa, ślusarstwo,
Zbigniew Szlachetka,
Łódź, ul. Krzyżowa 3/5.
8195-k

SWIADKÓW wypadku dn. 6.III. br. godz. 23 ul. Traktorowa potrącenia kobiety z dzieckiem przez samochód osobowy — proszę o kontakt tel. 51-34-90 po godz. 19. 8274 g

POSTADAM lokal sklepowy, transport dostawczy — oczekuje propozycji. Oferty 8325 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GRZELAK-Agaciak Elżbieta — Odyńca 42/9 — zgubiła prawo jazdy. 8280 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć o brzmieniu: Monika Pawłowska — Półna. 8220 g

BARBARA Woźniak, Kosaka 7 zgubiła prawo jazdy. 8246 g

JERZEMU Podworskiemu, Wygodna 26 skradziono prawo jazdy. 8283 g

PIESEK brązowy (z jednym okiem) zginał. Wróblewskiego 7. 8322 g

ZGINEŁA metryka sznau-cera ołbrzymia BORA z Bazałtowego Orszaku. Tel. 86-13-78. 8326 g

ANDRZEJ Grzybowski, Traktorowa 45 zgubił prawo jazdy. 8355 g

Zguby

WOCHNA Grzegorz 'Tu-szyn, Sosnowa 6 — zgubił prawo jazdy. 8310 g

ROGOWSKI Eugeniusz, Wierzbno 20 p-ta Aleksandrow zgubił prawo jazdy. 8300 g

Komunalne Przedsiębiorstwo Wyrobów Budowlanych Łódź, ul. Kopcińskiego 56

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- ◀ technologa technologii drewna na stanowisko z-cy kierownika w zakładzie Tartak,
- ◀ specjalistę ds. rozliczeń, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane,
- ◀ stolarzy,
- ◀ przyuczenie do zaw. stolarza,
- ◀ przyuczenie do zaw. ślusarza,
- ◀ pomoc ślusarza,
- ◀ elektromontera,
- ◀ robotników tartaku.

Warunki wynagrodzenia zgodnie z zarządzeniem nr 25 MP i PMB z dnia 20 grudnia 1984 r. do uchwały nr 60/82 RM z dnia 19 marca 1982 r. jak również uprawnienia wynikające z Karty Budowlanych.

Zgłoszenia przyjmuje dz. kadr w godzinach 7-15, tel. 32-82-76 wew. 23.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. 1758-k

WYROK SĄDU

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 25 lipca 1985 r., utrzymanym w mocy przez Sąd Wojewódzki w Łodzi Sławomir Urbanik, s. Andrzeja ur. 27 grudnia 1984 r. w Łodzi, został skazany na 5 lat pozbawienia wolności i 50.000 zł grzywny z orzeczeniem nadzoru ochronego na okres 5 lat i pozbawieniem wykonywania stałej pracy zarobkowej w zakładzie uspołecznionym i powstrzymaniem się od nadużywania alkoholu za to, że w dniu 27 marca 1985 roku złażając w sposób szczególnie zuchwały w warunkach recydywy, w celu przywłaszczenia, zerwał poręczoną z szły złoty łańcuszek z przywieszoną wartością około 30.000 zł. Jako karę dodatkową orzeczono podanie wyroku do publicznej wiadomości. 2023-k

Koleżance

ELŻBIECIE DUDZIAK

wyrazy współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają: KOLEŻANKI I KOLEŻY z PRZEDSIĘBIORSTWA GEOLOGICZNEGO w ŁODZI

Drogiemu Koleźce

dr MICHAŁOWI ZAMOLSKIEMU

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają: KOLEŻANKI I KOLEŻY z ZAKŁADU HISTOLOGII I EMBRIOLOGII IBN AM w ŁODZI

Drogiemu Koleźce

STANISŁAWOWI
BIERNACKIEMU

wyrazy współczucia z powodu śmierci

B R A T A

składają: KOLEŻANKI I KOLEŻY z ZESPÓŁU SZKÓŁ CHEMICZNYCH w ŁODZI

OBWIESZCZENIE

o przedłożeniu do publicznego wglądu planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie art. 27 i 29 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku, Dz. U. nr 35, poz. 186.

Urząd Dzielnicowy Łódź-Bałuty, Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu miejscowego szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego budownictwa jednorodzinnego i wielorodzinnego:

W rejonie ul. ul. Zgierskiej, Wjazdowej, Łągiwnickiej, Morelowej i Sowińskiego.

Ww. plan będzie wyłożony do wglądu publicznego w Urzędzie Dzielnicowym Łódź-Bałuty w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, pokój 327, p. III, ulica Zachodnia 47, po siedmiu dniach od ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W okresie 21 dni w godzinach urzędowania zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski do wyłożonego projektu, to jest:

- organa administracji państwowej,
- jednostki organizacyjne,
- osoby fizyczne.

1557-k

Po zjeździe rzemiosła

Jak wzbogacić rynek? Czy przepisy ułatwiają życie?

Przed kilkoma dniami zakończył się IV Krajowy Zjazd Rzemiosła. Łódzka Izba Rzemieślnicza reprezentowała 34 delegatów, z których sześciu znalazło się po wyborach w Krajowej Radzie Rzemiosła.

O to, jakie tematy poruszano podczas zjazdowej dyskusji — zapamiętaliśmy prezesa Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi, Janusza Chmielewskiego.

— Większość wystąpień — mówił prezes Chmielewski — dotyczyła nie wykorzystanych możliwości produkcji artykułów rynkowych. Rzemiosło jest w stanie robić więcej, jednak na przeszkodzie — i to od dłuższego czasu — stoją kłopoty w postaci nierynkowych staw surowców oraz ich nie najlepszej jakości. Ma to szczególne znaczenie jeśli chodzi o eksport, gdyż klienci są bardzo wymagający.

Ochotnicza „drogówka”

Ponad 151 tys. wykroczeń drogowych ujawnili w ubiegłym roku społeczni inspektorzy ORMO. Odczuwano to w tym czasie 18 skrajnie zanieczyszczonych pojazdów, zatrzymano 20 poszukiwanych osób. Skontrolowano na prawie 200 tys. pojazdów, sporządzono ponad 15 tys. notatek o złym stanie dróg.

W woj. łódzkim działa dziesięć specjalistycznych jednostek ORMO ds. ruchu drogowego. Od lat współpracują z policją, starając się o osiągnięcie jak najlepszych wyników w pracy społecznej.

Wczoraj odbyło się uroczyste podsumowanie rezultatów tej rywalizacji w ubiegłym roku. Najlepszą ocenę osiągnęła jednostka działająca przy Wydziale Ruchu Drogowego WUSW. Drugie miejsce zajęła jednostka DUSW Łódź-Sródmieście, trzecie — DUSW Łódź-Widzew. (ab)

Co najmniej 250 uderzeń na minutę

Z taką szybkością muszą pisać maszynistki, które zechcą wziąć udział w wojewódzkim konkursie pisania na maszynie, organizowanym przez łódzki oddział Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek w Polsce. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy weryfikacyjne. Będą również mogli wziąć udział w konkursie ogólnopolskim.

Łódzki konkurs odbędzie się 12 kwietnia o godz. 9.30 w lokalu SSIM przy ul. Sienkiewicza 63. Tam również — do 5 kwietnia włącznie — przyjmowane są zapisy chętnych. (ab)

NA POLKACH KSIĘGARNI

Przedstawiamy najnowsze pozycje z zakresu literatury społeczno-politycznej, przypominając jednocześnie, że największy ich wybór oferuje w Łodzi Księgarnia „Współczesna” (al. Kościuszkii 106/116).

M. Adamczyk, S. Pastuska — Konstytucja w rozwoju dziejowym 1789—1982. SzP; Cmentarz Powązkowski w Warszawie — KAW; Kosciół współczesny. Dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II — PWN; K. Zielińska — Karmel nie z bał, RITV.

Komunikat WUSW

RUSW w Zgierzach prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie wyłudzenia pieniędzy przez osobę, która podaje się za agenta Zakładu Usług Wnioskarskich — Jacka Wylosza. Aleksandra Łódzki ul. Kilińskiego 26 m. 40. Zawierał umowę na uszczelnienie drzwi i okien,

cy. Problemy pojawiają się także w dysponowaniu własnym kontem dewizowym, ponieważ przepisy nakazują nam korzystać z pośredników, jakimi są centrale handlu zagranicznego. Liczymy, że sytuacja ta może się poprawić, ponieważ od pewnego czasu łódzka izba jest już stałym członkiem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Skoro mówimy o przepisach — kontynuował prezes Chmielewski — to podczas obrad wiele miejsca poświęcono sprawie uporządkowania przepisów podatkowych. Chodzi o to, aby były one czytelne dla każdego (nie tylko dla prawników), i aby były bardziej stabilne. Oczywiście, nasza ambicja jest, aby wyroby oferowane przez rzemiosło były lepsze jakościowo. Dotyczy to również usług i własnie sprawy etyki zawodowej były głównym tematem wystąpienia przedstawicieli łódzkiej izby — przewodniczącego Rady Izby Rzemieślniczej Romana Mamrota. Podkreślił on rolę kontroli społecznych, których liczbę należy zwiększyć, gdyż spełniają swoje zadania w sposób rzetelny i widoczny. W wystąpieniu naszego przedstawiciela była też mowa o konieczności zastosowania sankcji wobec rzemieślników przynoszących ujemną rolę społecznej. Oczywiście, zaakcentowaliśmy także konieczność kooperacji z przemysłem, np. w formie wykorzystania państwowych maszyn i urządzeń tam, gdzie to możliwe. Rzemiosło naprawdę jest w stanie pomóc gospodarce narodowej.

GRECKI WIECZÓR

Zarząd Wojewódzkiej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Greckiej organizuje dziś w DK „Lutnia” (ul. Łódzka 14) wieczornice poświęcone 165 rocznicy uzyskania niepodległości przez Grecję. W programie m.in. recital pieśni greckich w wykonaniu P. Raptisa. Początek o godz. 17.30. (ik)



O to właśnie chodzi! Jak widać, MPK też wzięło się za wiosenne porządki. Ciekawe tylko jak długo

ta przeszklona wiatra będzie czysta... (ab)

Foto: A. WACH

Wtorek przy Dolnej

Przyszła wiosna i ożyło targowisko przy ul. Dolnej. Na pewno nie ma jeszcze tylu sprzedawców, co w maju czy czerwcu, ale i tak można brać i wybierać. Tym bardziej, że w spółdzielczych zielonkach pustawo.

W tym roku mamy sytuację, która nie zdarza się często: ogórki kiszzone kosztują prawie tyle samo co ogórki szklarniowe. W sklepieach warzywniczych za ogórki kiszzone trzeba płacić od 350 do 380 zł, zaś wczoraj przy Dolnej przyzwito 450—500 zł. Za tydzień czy dwa, gdy te spod folii jeszcze trochę staną, cena obydwu rodzajów ogórków wyrówna się. Ciekawe czy

będą wtedy jeszcze klienci na te z beczki i czy staną one z braku chętnych. A może konserwatywne gusty łódzian spowodują, iż kapusta i ogórki kiszzone iść będą jak woda, zaś nowalki będą leżeć na straganach?

Mimo iż to dopiero początek sezonu, przy Dolnej już taniej niż gdzie indziej. Jakiś można kupić za połowę tego, ile trzeba płacić w sklepie. Prawda że nie są duże i dorodne, ale za to zamiast 100—120 zł ich cena nie przekracza 60 zł za kg. Tańsza niż w sklepie jest też sałata, ceniona od 40 do 70 zł za główkę oraz rzodkiewki, oferowane po 50—60 zł za peczęk. Nie brakuje woszczyny i buraków, sporo jest cebuli, ale największym powodzeniem cieszy się chrzan, kupowany pewnie jako dodatek do świątecznej białej kiełbasy i szynki (120 zł za kg).

Nie ma kłopotów z ziemniakami, sprzedawanymi przez prawie wszystkich handlarzy po 20 zł za kg. Ziemniaki są suche, ładne i bez kielków. (K. K.)

skrzynce na listy, i tak np. lokatorka mieszkania 26 przy ul. Gandhiego 7 już dwukrotnie znalazła zamiast swojej korespondencji — zupełnie obcą (pod adresem ul. Jana). Był także rachunek telefoniczny, mimo że lokatorka (telefonu nie posiada). Podobne skutki roztrąszenia nowego doręczyciela odczuwają lokatorzy sąsiednich posesji m. in. 5 i 9. A wystarczyłoby trochę uwagi, żeby korespondencje właściwie umieszczać w skrzynkach. (J. Kr.)

„SIERADZKIE” TYLKO NA... BUTELKI

Jeden z naszych czytelników (imię i nazwisko znane redakcji) odwiedził 14 marca o godz. 17.40

restaurację „Przemysłowa” przy ul. Zachodniej i chciał wypić lampkę wina. Było tylko „Sieradzkie”; poprosił o nie, Czytelniczka zaznaczyła, że był absolutnie trzeźwy. Ku jego zaskoczeniu — może sprzedawca całą butelkę. Naszemu czytelnikowi wydawało się to dziwne, zwłaszcza w świetle ustawy o wychowaniu w trzeźwości i zwalczaniu alkoholizmu, więc poprosił o książkę z przepisami. Niestety, nie otrzymał jej. Skargę swoją skierował więc listownie do dyrekcji „spółdzielniczej” gastronomii, a jej kopię nadesłał do naszej redakcji. Czekamy na wyjaśnienie tej sprawy. (J. Kr.)

O Łodzi i dla Łodzi

Nagrody Rady Naukowej

Prezydent miasta Jarosław Pietrzyk wręczył wczoraj doroczne nagrody osobom wyróżnionym w konkursie Rady Naukowej w roku 1983 za prace, których tematyka jest szczególnie ważna i przydatna w społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwoju województwa łódzkiego.

Za prace doktorskie nagrody otrzymali: Grażyna E. Karpńska za pracę: „Mieszkania robotnika łódzkiego w okresie międzywojennym”; Ryszard Dębski za pracę: „Społeczno-polityczna rola i zadania ZSMP w zapobieganiu i zwalczaniu patologii społecznej”.

Za prace magisterskie nagrody wręczono: Zdzisławowi Torbińskiemu, Halinie Barskiej, Grażynie Sakson, Dorocie Pinek, Michałowi Łapinkiewiczowi, Mirosławowi Zambrockiemu, Dorocie Stojńskiej i Andrzejowi Bieńkowi.

Przyznano także nagrody za prace dyplomowe. (W. M.)

„Grand” pozostanie jedynym łódzkim hotelem „orbisowskim”

Wczoraj rozpoczęło się w Łodzi kolegium dyrektorów PP „Orbis”. Podczas dwudniowych obrad omawiane będą m.in. problemy ekonomiczne przedsiębiorstwa oraz sprawy związane z organizacją przez biuro turystyką krajową i zagraniczną.

Na konferencji prasowej, która odbyła się w poniedziałek wieczorem, dyrektor naczelny „Orbisu” Andrzej Szuldrzyński poinformował dziennikarzy, że nie planuje się zbudowania w Łodzi nowego hotelu „orbisowskiego”. Przedsiębiorstwo podpisało wprawdzie umowę z firmą austriacką, która ma wybudować w Polsce kilka takich obiektów, ale rachunek ekonomiczny nie pozwala na zlokalizowanie tego typu inwestycji w naszym mieście. Chodzi bowiem o to, że koszty związane z budową trzeba pokryć w dewizach, co z kolei wymaga, aby przynajmniej połowę gości nowego hotelu stanowili cudzoziemcy płacący twardą walutą. A to w Łodzi — jak stwierdzono — nie jest możliwe.

Na razie zapadły decyzje o rozpoczęciu (jeszcze w tym roku) budowy nowych hoteli w Warszawie i Krakowie. Jak się dowiedzieliśmy, jedną z rozważanych możliwości jest m.in. Zakopane. Gdzie powstana pozostała — jeszcze nie wiadomo. (Jsb)

Konferencja Zakładowa PZPR w „Feminie”

Efektywność to mądre działanie

Poprawa efektywności gospodarowania, eliminacja marnostrawstwa, niskiej jakości wyrobów i złej pracy — problemy te poruszano w przed zjazdowych dyskusjach w ZPiD „Femina”. Szczególnie członkowie partii — wskazywano — powinni być uczuleni na wszelkie przejawy niegospodarności. Temat ten wrócił wczoraj na forum zjazdowej konferencji PZPR, podczas której 51 delegatów reprezentowało 245-osobowa organizacja partii „Femina”.

W konferencji wzięli udział sekretarz KD PZPR Łódź-Polesie — T. Szewc, przewodniczący obrad powierzonego M. Zyskiewicz.

Przebieg kampanii przedzjazdowej w organizacji partijnej „Femina”, a także sprawy poruszane podczas indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami partii przedstawiono szeroko w referacie Egzekutywy KZ, który wygłosił sekretarz KZ — E. Krystofowicz. Członkowie partii z „Feminy” wiele uwagi poświęcają umacnianiu roli PZPR, co realizuje się m.in. poprzez skupianie wokół programu partii całej załogi. Wazny jest udział robotników w podejmowaniu najważniejszych decyzji gospodarczych i społecznych. Wiele mówiono o sprawach zakładu, unowocześnianiu parku maszynowego i produkcji o lepszej organizacji pracy. Wskazywano na konieczność eliminowania wielu jeszcze codziennych bolączek życia, ale także konieczność przeciwdziałania się negatywnym zjawiskom społecznym, zachłanności egoizmowi, obojętności wobec wspólnego dobra.

O tym, jak potrzebne były te indywidualne rozmowy partijne mówił w dyskusji Z. Olezyk. Inny wątek, który pojawił się na forum zakładowej konferencji PZPR w „Feminie”, to jak odnieść treści zawarte w tezach zjazdowych, projekcie Programu partii do codziennego życia i pracy w zakładzie. Kwestie te podniósł m.in. L. Kwiecień i I. Drwiska. Wskazywano również na to, że wiele rezerw prostych w przedsiębiorstwach już wyczerpano, stąd rola postępu technicznego, mądrych i wydajnej pracy i jej właściwej oceny. Na tych zagadnieniach skoncentrowali się m.in. Z. Kozłowski, M. Grejcz, J. Krysa. O zadaniach wynikających z Programu

partii dla ruchu związkowego mówiła B. Góralczyk, a o konieczności doskonalenia metod pracy partijnej — szczególnie w najsłabszych ogniwach PZPR — T. Swarbuta.

Do problemów poruszanych w dyskusji ustosunkował się sekretarz KD PZPR Łódź-Polesie — T. Szewc, podkreślając m.in. konieczność wspólnego działania dla poprawy gospodarności, a co się z tym wiąże — wyższego standardu życia.

Podczas konferencji wybrano czterech delegatów na dzielnicową konferencję. (E. Ł.)

Cheść wyjechać na święta a nie masz co zrobić z psem kotem, kanarkiem, rybkami czy chomikiem — zgłosił się do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Informowali swego czasu o zorganizowanych przez łódzki oddział TOZ „prywatnych kwate-

Pan - na wczasy pies - do hotelu

„rach” dla zwierzków, które na jakiś czas właściciel musi oddać na przechowanie. Sprawa jest wciąż aktualna. W okresie świątecznych wyjazdów owe „hotele” mogą przyjąć kilkanaście psów, tyłek kotów i znacznie więcej ptaków, rybek czy świnek morskich. W najbliższych dniach inspektorzy TOZ odwiedzą „kwatery” i sprawdzą czy zwierzęta będą w nich miały zapewnione właściwe warunki. (ab)

Zajaczki w „Uniwersalu”

Dziś i jutro o godz. 16.30 w „Uniwersalu” dzieci mogą zaprezentować swoje umiejętności. Wierszyki, piosenki, malowanki ocenione zostaną przez fachowców. Na najlepszych w tych konkursach czeka nagrody, związane tematycznie ze świętami: zabawki na „Jan” poniedziałek, zajaczki, ołsemki itd. (K. K.)

WAZNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	38-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	38-55-55
Informacja PKS	32-63-86
Dw. Centralny	32-63-86
Dw. Północny	32-63-86
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	32-53-11
Łódź Północ	32-34-31
Łódź Południe	32-34-28
Pogotowie gazowe	33-55-85, 38-53-59, 992
Pogotowie dzwignowe	14-40-41, 14-57-88
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-65, czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

„VIE KI” — g. 12.18 Recital Edy. (Z. Ceppert)

„NOWY” — godz. 19.15 „Zmierzch”

„MAŁA SALA” — godz. 17.15 „Balkanski spiegiel”

„JARACZA” — godz. 19.15 „Ferdynand”

„MAŁA SCENA” — godz. 19.15 „Z życia glisty”

„1.15” — godz. 19.15 „Pehta w uchu”

„POWSZECHNY” — godz. 10. „Wesoła bajka o smutnej królowej”

„MUZYCZNY” — godz. 18.30 „Wesoła wdówka”

„ARLEKIN” — godz. 10. 17.30 „Pan Fajfacki”

„PINOKIO” — godz. 10. „Krakowia”

„MUZEA

„HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)

„ODDZIAŁ RADOŚCISZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9-18

„ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14) godz. 10-17

„BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-18

„HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 19) godz. 11-15

„SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 12) godz. 14-18

„WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

„SZTUKI (Wielkowskiego 36) — godz. 11-17

„POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 1) godz. 10-13

„MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11-18

„MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-15

KINA

„BALTYK” — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

„IWANOWO” — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

„PRZEDWIOSIE” — „Czułe słowa” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

„POLESIE” — „Podróż Pana Kleksa” cz. II — „Wyspa Wynałazów” pol. b.o. godz. 15, 17; „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15 godz. 19

„WŁOKNIARZ” — „Mokry szmal” (pol.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

„WOLNOŚĆ” — „Młodość smaragd i krokodyli” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

„WISLA” — „Eskimosce jest zimno” węg. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

„ZACHETA” — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

„STUDIO” — „Jestem przedw” — pol. od lat 15 godz. 17, 19

„STYLLOWY” — „Młodość smaragd i krokodyli” USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

„MAŁE STUDYJNE” — „Ten dzień to prezent” węg. od lat 18 godz. 16; Wielec artyści kina europejskiego — Claude Chabrol — „Sprzedawca kapeluszów” fr. od lat 18 godz. 18

„DKM” — Najpiękniejsze bajki świata godz. 16, 18

„OKA” — „Diabelskie szczęście”

pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Saint Jack” USA od lat 18

HALKA — „Klasztor Shaolin” — Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 18

MLODA GWARDIA — „Podróż Pana Kleksa” cz. I — „Wyspa Wynałazów Bajdoci” pol. b.o. godz. 10, 12.15, 14, 15.45, 17.30 „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 19.30

MUZA — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 15 godz. 15.15, 18.15

MAJJA — „Baśń o Jasnym Sokole” radz. b.o. godz. 16.15; „Superman III” USA od lat 12 godz. 18

POKOJ — seanse zamknięte — godz. 8.30, 10.30, 12.30 „Kochanica Francuza” ang. od lat 15 godz. 16.30, 19

ROMA — „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; „Superman III” USA od lat 12 godz. 14.30

STOKI — „Dżony i Arnie” — węg. b.o. godz. 16; „Hello taxi” jug. od lat 18 godz. 18

SWIT — „Szaleństwo panny Ewy” pol. b.o. godz. 15.17; „Gorzkim romans” radz. od lat 15 godz. 19

TATRY — „Karate po polsku” pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30

REKORD — „Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 16.15, 18.15

APTEKI

Miektewicza 20, Niełarnia 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 145, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów Sędowa 10, Główno — Łowicka 23

Aleksandrów — Kościuszkii 4, Zgierz — Skłarskiego 16, Dąbrowskiego 18

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parkowa 36)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wolczajska 193)

Tokejologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DE

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk. Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamodawcy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 14 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.